

GOŁOS NOWEJ HUCY

Nr 24 (653) Kraków, 14 VI. — 20 VI. 1969 r. Cena 50 gr

DZIS

W numerze:

- O roli ekonomistów w realizacji uchwały II Plenum — str. 3;
- Ludzie, lata, przemiany — str. 4;
- Moje wspomnienia na 25-lecie — str. 5;

I Sesja DRN w nowej kadencji

TADEUSZ GÓRSKI — przewodniczącym Prezydium

Nowo wybrana Dzielnicowa Rada Narodowa zebrała się 9 czerwca na swej I Sesji. Otworzył ją ustępujący przewodniczący Prezydium DRN tow. dr inż. Stanisław Cichocki. Po powitaniu gości: sekretarzy Komitetu Fabrycznego i Dzielnicowego PZPR z tow. Tadeuszem Wachowskim i Tadeuszem Nowickim na czele, posła na Sejm PRL z naszego terenu tow. Kazimierza Kurasia, sekretarza RN m. Krakowa tow. Kazimierza Lepiarczyka i przewodniczącego DK FJN tow. R. Kozakiewicza, wybrano prezydium Sesji.

„Słubuję uroczysto, jako radny pracować dla dobra narodu, umacniać jego jedność, więź z władzą ludową...” czyta tekst ślubowania przewodniczący Sesji inż. Jerzy Findysz. Wszyscy powstają z miejsc. Następnie sekretarz Sesji M. Żaba odczytuje nazwiska radnych. Powtarza się słowo „Słubuję”.

✱

Po sprawozdaniu komisji wyborczej głos zabiera przewodniczący DK FJN tow. inż. Kozakiewicz. Nowa rada — stwierdził w swym wystąpieniu — przystępuje do pracy w szczególnym okresie. W drugie ćwierćwiecze wkracza nasz kraj. Minęło dwadzieścia lat od rozpoczęcia budowy Nowej Huty i wielkiego metalurgicznego kombinatu — Huty

im. Lenina, która zapoczątkowała nowy etap w życiu naszej Ojczyzny — szybką rekonstrukcję naszej gospodarki. To właśnie nasza dzielnica i kombinat były pierwszymi budowlami, które spowodowały, że dawna, zacofana, rolnicza Polska stała się krajem przemysłowym, że należy do pierwszej dziesiątki uprzemysłowionych krajów świata. Nowa Huta stała się wielką życiową szansą dla wielu tysięcy ludzi, dla tych, którzy przyszli z przeludnionej wsi, by tu znaleźć awans społeczny, zawodowy i kulturalny.

Nowa Huta ze swym największym zakładem zajmuje zasadnicze miejsce w planach dalszej rozbudowy m. Krakowa. Ponad połowa wydatków inwestycyjnych w najbliższym czteroleciu przypadnie właśnie na budowę nowych obiektów oraz modernizację HIL. Szczególnie ważny dla mieszkańców jest plan zmniejszenia zapylenia przez instalację wielu urządzeń odpylających itp.

Nadal kontynuowany będzie program budownictwa mieszkaniowego. Powstaną dalsze osiedla — Mistrzejowice oraz na dawnym lotnisku czyżynskim.

(Dokończenie na str. 2)

Biblioteka ZDK w lecie

Biblioteka ZDK HIL, ul. Makajowskiego 1, zawiadamia, że w miesiącach letnich od dnia 1. VII do 31. VIII wypożyczalnia książek czynna będzie codziennie z wyjątkiem oświtek w godz. od 14 do 18, a w soboty w godz. od 10 do 14.

ZAKOŃCZENIE TYGODNIA KULTURY FIZYCZNEJ

14 czerwca br. o godzinie 16 na stadionie KS Hutnik odbędzie się uroczyste zakończenie imprez związanych z Tygodniem Kultury Fizycznej w Hucie im. Lenina. Podczas imprezy, której organizatorem jest Zarząd Główny TKKF i Zarząd Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej ZMS przy HIL, zdobywac będącymi ostatnie normy na Sportową Odznakę 25-lecia PRL. Osobom, które zdobędą wymagane minimum, zostaną wręczone pierwsze w Polsce Sportowe Odznaki 25-lecia PRL.

O wadze tego wydarzenia w życiu sportowym pracowników naszego kombinatu świadczy

Książeczka mieszkaniowa dla sieroty

Niecodzienny prezent — z okazji tegorocznego Dnia Dziecka, dla sieroty, syna byłego milicjanta — ufundowały członkinie Koła Ligii Kobiet z osiedla Ogrodowego. Stasio Krzek, na uroczystym wieczorku przygotowanym przez osiedlowy aktyw dla wszystkich dzieci osiedla otrzymał mieszkaniową książeczkę PKO z pełnym wkładem 7.200 zł.

Wzrostem pierwszych w Polsce Sportowych Odznak 25-lecia PRL pracownikom naszego kombinatu jest wyrazem uznania dla działalności sportowej prowadzonej wśród załogi przez TKKF ZMS HIL, które stawia sobie za cel, aby każdy pracownik kombinatu był posiadaczem Sportowej Odznaki 25-lecia PRL, będącej dowodem sprawności fizycznej w służbie dla Polski Ludowej.

Zbrane dzieci uczestniczyły w licznych konkursach jak np. „Co wiesz o Nowej Hucie”, rysunkowym i plastycznym (same wykonały piękne talerze do ozdoby ścian nowej świetlicy otwartej właśnie na ich uroczystość). Imprezy uświetniły występy artystyczne dzieci ze szkoły nr 80 i zespołu z osiedlowego Ogrodka Jordanowskiego. (k. p.)

eksportowych za rok 68 powinna nastąpić jeszcze w tym miesiącu.

Ocenę przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ORR przeprowadził w imieniu prezydium Rady sekretarz RR mgr T. Błoda. Na podkreślenie zasługuje szczególnie staranie przygotowanie całej kampanii oraz jej wyniki. Wzrosła ilość ORR do 52 (w poprzedniej kadencji 44), wybrano do nich aktyw wzrosł z 292 członków do 362. Więcej też jest młodych pracowników, bo 16 i kobiet — 19 (poprzednio 13). Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż przeszło dwie trzecie ORR stanowią robotnicy, których (Dokończenie na str. 6)

Jednym z podstawowych zadań, stojących obecnie przed dyrekcją i całym aktywem Huty im. Lenina, jest opracowanie projektu planu 5-letniego na lata 1971—75. Zdaniem to wynika z Uchwały II Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wprowadzającej poważne zmiany w organizacji i metodach budowy planu. Zrozumienie założeń i intencji tej uchwały ma bardzo istotne znaczenie dla aktywu partyjnego i gospodarczego huty, ponieważ wzmożona aktywność społeczno-polityczna jest szczególnie ważna przy pracy nad nowym planem 5-letnim. Bez tego nie przewyżycy się rutyny, skostniałego trzymania się tradycyjnych metod i podejść do budowy planu, które się już przeżyły i nie osiągnie się realizacji nowych zadań wytyczonych na II Plenum KC.

Zgodnie z ustaleniami Rządu — projekt planu 5-letniego opracowują tylko przedsiębiorstwa przemysłu kluczowego oraz wyznaczone imiennie przedsiębiorstwa budowlane. Wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa przedstawia tylko swoje propozycje jednostkom nadrzędnym. Zjednoczenia miały obowiązek przekazania podległym przedsiębiorstwom wytycznych do planu 5-letniego w terminie do 10. VI. br. Wg. informacji uzyskanych przez Dyrekcję HIL, ZHŽiSt. dostarczyły wytyczne do końca bieżącego tygodnia. Nie znaczy to, że praca nad realizacją uchwały II Plenum

Chodzi o pełne wykorzystanie możliwości produkcyjnych

Edward Cisowski

KC znacznie się dopiero w HIL po otrzymaniu wytycznych ze Zjednoczenia. Praca ta została rozpoczęta zaraz po otrzymaniu instrukcji Sekretariatu KC tj. od 14 maja br. Polega ona na przeszkoleniu aktywu partyjnego, związkowego i gospodarczego, ustaleniu programu działania na okres od maja do października, gdyż taki okres jest przeznaczony na przygotowanie projektu nowej 5-latki, oraz na dokonanie analizy wykorzystania posiadanych mocy produkcyjnych i poziomu technicznego produkcji.

Opracowany również został wstępny program wykorzystania rezerw produkcyjnych w hucie, który w najbliższych dniach zostanie przedłożony pod obrady Konferencji Samorządu Robotniczego HIL. Założenia tego programu były szeroko omawiane na specjalnie w tym celu zorganizowanych naradach wytwórczych w poszczególnych wydziałach huty.

Kolejnym punktem programu działania Komitetu Fabrycznego PZPR HIL w zakresie realizacji uchwały II Plenum KC — będą otwarte

zebrania OOP i POP, na których omówione zostaną wytyczne do projektu planu 5-letniego przekazane przez ZHŽiSt, oraz dalszy przebieg prac nad planem 5-letnim w hucie. Chodzi o to, aby dalsza praca nad projektem planu odbywała się w atmosferze nieskrępowanej, twórczej dyskusji, aby założenia opierały się o wszechstronną ocenę dotychczasowej działalności kombinatu, znajdujące swoje odbicie w jego wskaźnikach techniczno-ekonomicznych, a zwłaszcza we wskaźnikach wykorzystania zdolności produkcyjnych i efektywności poniesionych dotychczas nakładów inwestycyjnych.

Dlatego też w planie KF przyjęto, że przypadać ma na lipiec i sierpień rozmowy z członkami partii i aktywem organizacji społecznych będą się koncentrować na problemach dotyczących przyszłej 5-latki, aby w ten sposób rozszerzyć pracę polityczną wśród załogi, której celem będzie wprowadzenie atmosfery gospodarności, dążenie do należytego wykorzystania posiadanego majątku oraz zwalczanie tendencji do nieefektywnego inwestowania.



W piątek, 13 bm. odbyło się w naszej hucie zebranie sprawozdawcze Komitetu Zakładowego partii Wydziału Wielkie Piece, z udziałem I sekretarza KW PZPR w Krakowie — tow. Czesława Domagały, członka tej organizacji. Na zdjęciu: krótka rozmowa przed zebraniem z I sekretarzem KF tow. Tadeuszem Wachowskim oraz kierownikiem P-40 dr inż. Leszkiem Królom.

Czwartkowe plenium Rady Robotniczej HIL pod przewodnictwem prezesa RR tow. Edwarda Cisowskiego zajęło się trzema zasadniczymi sprawami: zatwierdzeniem regulaminu premiowania za produkcję eksportową, oceną przebiegu i wyników kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Oddziałowych Radach Robotniczych oraz omówieniem przygotowań do konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Robotniczej HIL, planowanej na dzień 16 października br.

W pierwszej z tych spraw wysłuchano informacji wprowadzającej tow. J. Kłaczaka z ramienia komisji Rady, po czym referował regulamin dyrektor pracy HIL mgr inż. J. Olszowski. W uchwale podjętej w tej sprawie przez plenium Rady Robotniczej postanowiono przyjąć proponowane przez Dyrekcję HIL regulaminy podziału premii za aktywizację i efektywność eksportu za rok ub., podobnie jak za efekty-

Z obrad Rady Robotniczej

- Regulamin premiowania za eksport
- Ocena kampanii sprawozdawczo-wyborczej
- Przygotowania do fabrycznej konferencji Rady Robotniczej

wność eksportu wlewnic i znaleźć jak najszybsze wypłacenie nagród eksportowych. Uwagi przekazane przez załogi wydziałów odnośnie regulaminu premiowania za aktywizację oraz efektywność eksportu zostały również przyjęte przez plenium Rady, wraz z wnioskami przewidującymi o bjęcie nagrodami eksportowy-

mi szereg dalszych stanowisk pracowników fizycznych zwłaszcza w wydziałach zgniatających oraz wykonujących produkcję finalną, po dokonaniu odpowiednich przesunięć w innych grupach. Wnioski te zostaną wprowadzone w życie w odniesieniu do premii za eksport, liczonych od 1 stycznia br. Wypłata premii

VII Olimpiada Kulturalna HIL zakończona

Zwyciężyli — Wielkie Piece i ZMO

10 bm. w sali widowiskowej huty odbyło się uroczyste zakończenie siódmej z kolei Olimpiady Kulturalnej Huty im. Lenina. Na pierwszym miejscu uplasowały się dwa wydziały: Wielkie Piece i Zakład Materiałów Ogniotrwałych. Drugiego miejsca nie przyznano, a trzecie zajęła

Walczownia Zinna Blach. Wy różniło ponadto: Zakład Remontów Hutniczych, Pion Gł. Energetyki, Pion Gł. Mechaniki oraz Stalownię Konwerterową.

Podczas uroczystości odbyło się także zakończenie konkursu czytelniczego pn. „Człowiek, świat, polityka”, w któ-

rym zwyciężył Andrzej Olech (15 punktów), II miejsce zajęła Teresa Lukaniuk, a III — Anatol Stus.

W części artystycznej wystąpił, zawsze w Nowej Hucie gorąco oklaskiwany, zespół wojskowy „Desant”.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK



Puchar za zdobycie I miejsca w Olimpiadzie Kulturalnej odbiera z r. k tow. Stefanika — kier. Wydziału Wielkie Piece dr inż. Leszek Król.



Fragment występu sympatycznego zespołu „Desant”. Śpiewa Zofia Setola.

DNI MŁODOŚCI ROZPOCZĘTE!



12. VI. Kongres Młodzieży i bieg z pochodniami, w którym zwyciężył Marek Makowiecki uczeń 11 klasy XI LO w Nowej Hucie, rozpoczęły tradycyjne XIV Dni Młodości Nowej Huty. Zwycięzca biegu zapalił wspaniały znicz stojący na Placu Centralnym. Taki był początek igrów i zabaw. Fot. J. BROŻEK

Z egzekutywy KF

Praca towarzyszy z P-55
Realizacja PUEiO

Działalność polityczno-wychowawcza i wyniki produkcyjno-gospodarcze...

kresie realizacji zadań ilościowych, jak i ekonomicznych. Wyprodukowanie ponad 45 tys. ton stali w 1968 roku...

zorganizowanych jest 45 proc. pracowników. Jednak — jak wykazały to obrady — KZ P-55 nie wykazuje tych możliwości...

Plenum KZ PZPR przy DN
oceniło roczną działalność

Ocena rocznej działalności Komitetu Zakładowego PZPR przy Dyrekcji Naczelnej...

ności Komitetu Zakładowego odczytał sekretarz propagandy...

Posiedzeniu plenum przewodniczył sekretarz organizacyjny...

Jak wynika ze sprawozdania, w skład Komitetu Zakładowego PZPR przy Dyrekcji Naczelnej...

I Sesja DRN
w nowej kadencji

(Dokończenie ze str. 1)

W ostatnich latach bieżącej pięcioletki zostanie oddane w Nowej Hucie dalszych ponad 11 tys. izb. W następnym pięcioletku będzie następować dalszy rozwój budownictwa...

proponował, by referat DK FJN uznać jako wytyczne do pracy przyszłej DRN...

Głos zabiera i sekretarz KD PZPR tow. Nowicki. W imieniu dzielnicowych instancji PZPR i ZSL składa podziękowania...

ten obejmuje swym działaniem: Dyrekcję Ekonomiczną, Dyrekcję Produkcji, Dyrekcję Pracy, Dyrekcję Administracji...

W dyskusji, w której udział wzięli tow. W. Karnik, S. Bogatyński, J. Drożdźwiński, W. Lisak, Cz. Gierulski, W. Przepolski, J. Czezoł, J. Durda i A. Grabczyński...

Oceniając roczną działalność Komitetu Zakładowego, plenum stwierdziło widoczne efekty pracy partyzjki. Należy to podkreślić z tym większym zadowoleniem...

Posiedzenie Plenum Komitetu Zakładowego zakończone zostało podjęciem uchwały wytyczającej kierunki działania do końca bieżącej kadencji.

W drugiej części obrad, odbywających się z udziałem prezydium RZK, RR i ZF ZMS, dyrektor ekonomiczny, tow. St. Suchoński...

W czasie obrad stwierdzono prawidłowość na ogół realizacji programu, zabezpieczona działalnością kierownictwa administracyjnego...

Ważną rolę w realizacji programu odegrały również organy samorządu robotniczego. Zwroćmy jednak uwagę na konieczność włączenia się władz nadzórnych do realizacji wniosków skierowanych pod ich adresem...

UWAGA, PRZEWODNICZY ZAKŁADOWI!

Zawiadamiamy, że zebranie sprawozdawczo-wyborcze kolegi przewodniczącego Zakładowego PTTK HiL odbędzie się w dniu 16 czerwca br. o godzinie 15.45 w sali KTR, w bud. S. Prosimy wszystkich kolegów o wzięcie udziału.

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 11 BM. WŁ.

Table with 2 columns: Zakład Mater. Ogniotrwalskich, Walecownia Gorąca Blach, etc. and values for various products.

Table with 2 columns: Walecownia Gorąca Blach, Walecownia Drobnych Profilów, etc. and values for various products.

Spartakiada Kościuszkowska LOK

W VI DZIELNICOWEJ SPARTAKIADZIE KOŚCIUSZKOWSKIEJ LOK organizowanej w ramach obchodu XX-lecia Nowej Huty i HiL przez ZD LOK i ZF w HiL w Nowej Hucie...

zajęcie miejsc od I do V — cenne nagrody rzeczowe.

W ubiegłą sobotę i niedzielę w Tarnowie odbyła się Wojewódzka Spartakiada Kościuszkowska LOK, w której startowały 4 zespoły pracowników naszej huty...

Po tym sukcesie reprezentacja Huty im. Lenina zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych spartakiady...



Ppik. M. Koronczyk wręcza puchar reprezentantom Walecowni Drobnej. Fot. J. BROŻEK

Tempo życia jest oszalałające... Takie opinie niejednokrotnie słyszymy wokół siebie, często sami je potwierdzamy. Wiek XX — to bowiem era atomowa, okres komputerów, samolotów ponadźwiękowych...

Szczególnie często to, co było w gazetce, w „Głosie Nowej Huty” oscylowało wokół problematyki: władza — urząd — obywatel; wokół inicjatywy i aktywności społecznej obywatela...

CZYTELNICY — liczymy na Was!

ładowa, że na Księżycu ma stanąć ludzka noga... — kosmonauta! Mimo tego rozszerzenia się łączności, ludzkiej wiedzy. Mimo techniki i właściwie w połączeniu z nią, człowiek, zwyczajny człowiek i jego codzienne życie, nie przestały być rzeczą główną dla nas...

dzie kraju, posiadał swój zawód i zdobył szlify cenionego fachowca, tutaj, na osiedlu, zamieszkał w nowoczesnym bloku, tutaj się może wykształcić, a może i... ożeni!

Wybory do Sejmu i do rad narodowych odbyły się w okresie, gdy rozpoczęliśmy bilansowanie 25-lecia istnienia naszego ludowego państwa. Była to okazja zarazem, do spojrzenia, na swoje własne dwudziestopięcioletcie. Wiadomo zaś, że argument o życiu i społeczeństwie, ten najważniejszy i najistotniejszy, zdobyty trudem osobistego doświadczenia, jest równocześnie naszym poглядem na życie, na stosunki społeczne, na władzę i państwowość.

Liczymy na to. My redaktorzy hutniczej gazety. Apelujemy więc do Was, Czytelnicy hutnicy: weźcie udział w konkursie na 25-lecie PRL pt. „CO MYŚLĘ O MOJEJ PRACY, ZAKŁADZIE I JEGO LUDZIACH W 25-LECIE PRL”. Nadsyłajcie do redakcji swe wypowiedzi, wspomnienia, refleksje, notatki i jakiegokolwiek innego materiały na ten temat.

W tym czasie (okres wyborów i je poprzedzający) także gazeta nasza załadniła się sylwetkami, zdjęciami ludzi i informacjami o nich. Pojawili się rubryki: ludzie — lata, przemiany, ludzie 20-lecia, ludzie 25-lecia. I inne podobne. Problematykę władzy, huty, Nowej Huty i środowiska, pokazaliśmy na podstawie doświadczeń i przeżyć ludzi, w ich — jakże często — autentycznych wypowiedziach.

Przypominamy wysokość nagród: Pierwsza — 2500 zł, druga — 1500 zł, i trzecia — 1000 zł.

Liczymy na Wasze materiały. Właśnie teraz, przed świętem 22 Lipca, chcielibyśmy je opublikować. ROMAN WOLSKI

Uchwala II Plenum, wprowadzając nowe zasady opracowania planu 5-letniego (od dołu do góry), kładzie podstawowy nacisk na maksymalne wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych oraz na włączenie w proces budowania planu jak najszerszego aktywu społeczno-ekonomicznego, celem pobudzenia i maksymalnego wykorzystania twórczej inicjatywy tego aktywu.

Również nasza huta przystąpiła do opracowania projektu planu 5-letniego na lata 1971-75. Wydane zostały odpowiednie zarządzenia i harmonogram prac, który swym zakresem w pełni odpowiada wytycznym II Plenum. Obecnie zasadniczym problemem jest jak on zostanie zrealizowany, jak przelozony na język konkretnej pracy. A to zależy już będzie przede wszystkim od stopnia zaangażowania aktywu i załogi huty, od gruntownego przyswojenia sobie i zrozumienia treści uchwał II Plenum, których istotą jest przejście od ekstensywnych do intensywnych metod gospodarowania. W związku z tym celowym wydaje się zwrócenie uwagi na kilka podstawowych zagadnień.

Konieczne jest szkolenie

Realizacja uchwał II Plenum, również przy opracowywaniu projektu planu 5-letniego HIL, wymaga dalszego rozszerzenia i pogłębienia szkolenia ekonomicznego. Główny kierunek tego szkolenia powinien polegać na przezwyciężeniu silnie zakorzenionych jeszcze nawyków i tendencji do ekstensywnego gospodarowania. Każdy winien uświadomić sobie, że przede wszystkim należy wyzwolić wszystkie rezerwy i w pełni wykorzystywać istniejącą potencjalną produktywność oraz zrozumieć szkodliwość zbyt łatwego podejmowania inwestycji (względnie postępu technicznego), często bez podbudowy rachunkiem efektywności takich decyzji; środki na inwestycje nie spadają nam z nieba, całe społeczeństwo pracuje na ich wygospodarowanie. Konieczne jest więc najbardziej efektywne ich wydatkowanie oraz powszechne przyswojenie sobie „zasady gospodarności”, polegającej na uzyskiwaniu najwyższych efektów.

Program usprawnienia ekonomiki i organizacji przyniósł wielomilionowe efekty

Wszystkie pozostałe wnioski muszą być zrealizowane

Chciałbym wrócić dziś do sprawy, która w nawale innych zagadnień, jakie niesie ze sobą życie, odeszła nieco w cień. Mianowicie do realizacji tzw. PUEIO, czyli programu usprawnienia ekonomiki i organizacji w hucie. Program ten — jak wiadomo — został opracowany w wyniku wielomiesięcznej dyskusji załogi HIL oraz działalności specjalnie powołanej w hucie komisji. Obejmował, najbardziej skrótowo mówiąc, wielkie społeczne działanie na rzecz poprawy jakości i nowoczesności produkcji huty, poprawy warunków pracy i wypoczynku załogi. Była to, obrana przez nasz zakład, dobra, przemyślana forma wcielenia w życie uchwały VII Plenum KC PZPR.

Korzyści nie zawsze wymierne

Spróbujmy dokonać bilansu pierwszego etapu realizacji programu w hucie, wyważyć osiągnięcia w tym zakresie, ale też i minusy. Program zdał egzamin, uzyskane w wyniku jego realizacji efekty są ogromne. Najcenniejszy „kapitał” stanowiły bez wątpienia wnioski, których KSR HIL przyjął w dniu 13 lipca 1967 r. do wykonania 1026. Z biegiem czasu nastąpiło uzupełnienie tej liczby, zgłoszono jeszcze dodatkowo ponad 400 wniosków, anulowano natomiast 44 wnioski nierealne. W sumie przyjętych zostało 1386 wniosków załogi, dotyczących najważniejszych dla huty zagadnień, takich jak: rozwój postępu technicznego, automatyzacja, poprawa jakości wyrobów, rozwój eksportu, ekonomika i gospodarność, wydajność pracy, warunki bhp i socjalno-bytowe.

A realizacja? Spośród 1386 wniosków zrealizowano do tej pory 782, a więc dużo więcej niż połowę. W roku 1967 wprowadzono w życie 383 wnioski, w roku ub. — 361 wniosków i

ekonomicznych z dysponowanych zasobów.
Wymaga to powszechnego stosowania rachunku ekonomicznego, który odpowiada na pytanie nie tylko ile, ale za ile i jak. Dla wszystkich musi stać się sprawą oczywistą, że tylko przejście na intensywny system gospodarowania w każdym zakładzie umożliwi szybszy rozwój naszej gospodarki oraz polepszenie sytuacji materialnej ludności.

Mgr Franciszek Muszalski Przewodniczący Koła PTE przy HIL

Zadania ekonomistów kombinatu w realizacji uchwał II Plenum

Jednym z elementów szkolenia ekonomicznego winno być poznanie pozycji własnego zakładu i wydziału i ich wyrobów w stosunku do produkujących rezultatów w kraju i zagranicą. W niektórych przypadkach umożliwi to wypracowanie nas ze stanu samospokojenia i samozadowolenia z własnej działalności i wyników.

Szkoleniem ekonomicznym należy objąć przede wszystkim aktywny wydział, który najlepiej i bezpośrednio zna rezerwy i hamulce produkcji, jakości i gospodarności. Tylko załoga przekonana o celowości i korzyściach podjętej akcji pomoże w ujawnieniu wszelkich rezerw naszej huty oraz opracowaniu programu ich wykorzystania.

Program ten winien uwzględnić m. in. pełne wykorzystanie powierzchni budynków przemysłowych i zdolności agregatów produkcyjnych, zwiększenie

wskaźnika zmianowości, usunięcie wąskich przekrojów w procesie produkcyjnym przez dozbiorzenie lub uzupełnienie parku maszynowego, pełne wykorzystanie czasu pracy na wszystkich stanowiskach produkcyjnych i roboczych oraz wzrost wydajności pracy, poprawę jakości produkcji, poprawę organizacji pracy, lepsze wykorzystanie surowców i materiałów oraz obniżkę kosztów.

Szukamy rezerw

Bardzo ważnym zagadnieniem przy ocenie wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych huty jest wykazanie i podkreślenie milionowych strat wynikających z niskiego „bogactwa wsadu” dla wielkich pieców, które z jednej strony wymagają wysokogatunkowego (i drogiego) paliwa, a z drugiej strony nie

moga uzyskać potencjalnej wydajności i efektywności, co znacznie podraża koszty produkcji surowki.

Na szczególną uwagę zasługuje konieczność dalszej poprawy gospodarowania surowcami i materiałami (zmniejszenia wybraków, odpadów, produkcji towarzyszącej itd.), gdyż przede wszystkim od niej zależy obniżka kosztów własnych huty. O olbrzymiej wadze tego zagadnienia świadczy fakt, że poprawa tylko o 1 proc. użytków w stalowniach i walcowniach huty przyniosłaby obniżkę kosztów w wys. ok. 190 mln zł na rok.

Istotne znaczenie przy realizacji zasady intensyfikacji gospodarki ma uzyskanie dalszego wzrostu wydajności pracy m. in. poprzez: doskonalenie normowania pracy w kierunku ujawniania istniejących rezerw w prawidłowym wykorzystaniu pracowników; ulepszenie bieżących ekonomicznych, koncentrację ich na odcinkach najważniejszych, decydujących o efektach produkcyjnych i ekonomicznych (np. wybraki, odpady, nietrafione wytopy); ujawnienie rezerw tkwiących jeszcze w organizacji pracy i niedostatecznej dyscyplinie pracy.

Aktywność służby ekonomicznej

W realizacji uchwał II Plenum w hucie szczególnie waż-

nym jest projekt wybudowania w Nowej Hucie skansenu, w którym można byłoby odczytać dzieje tej ziemi, na której dziś stoi nasza huta. Ongiś wytapiano tutaj żelazo w dymarkach, własnym przemysłem i wysiłkiem zdobywając narzędzia do pracy oraz walki o zachowanie gatunku, broń. Własnym przemysłem „czyli” przemyśleniem. Z tego źródłosłowa mogła powstać dzisiejsza nazwa przemysłu, ogólnego określenia zakładów produkcyjnych rozmaite dobra. W roku dwutyścym nasza huta będzie może produkować dla fabryk pojazdów kosmicznych, a w pobliżu kombinatu wzniesiony zostanie kosmodrom, z którego będą startować pasażerskie pojazdy kosmiczne. Myśli ludzkie i gospodarność ludzka osiagają bowiem do bycze coraz większe, a Nowa Huta jest tego przecieży jednym z tysięcy przykładów. Każdy dzień niesie nam nowe zadania: posunąć się na przód, zdobyć więcej niż wczoraj, produkować lepiej. Odwołujemy się więc do własnej inicjatywy, do gospodarności, na którą nas stać. Korzygujemy zaniedbania.

Gospodarność jest synonimem jak najlepszego wykorzystania już zrealizowanych inwestycji i już istniejących urządzeń produkcyjnych. O tym przypomniiała uchwała II plenum KC, wskazując kierunki, w jakich powinna pojsć praca nad przygotowaniem nowego planu pięcioletniego. Jest w tej wielkiej, aktualnie

na rola przypadku ekonomistom oraz ich społecznej organizacji — PTE. Wynika to z charakteru zawodu ekonomisty. Właśnie ekonomistom przypada poważna rola właściwego opracowywania planów gospodarczych, doprowadzenia ich do załóg, wykazywania wpływu na wyniki ekonomiczne zakładu i wydziału określonych przedsięwzięć organizacyjno-technicznych czy też zaniedbań i niegospodarności oraz inicjowania i realizowania postępu ekonomicznego.

Szczególne zadania spoczywają na ekonomistach zakładów i wydziałów, tam bowiem powstaje produkcja,

tam tworzą się jej koszty, od sprawnego działania wydziałów zależy wyniki całej huty.

Ważnym zadaniem służb ekonomicznych, przede wszystkim w wydziałach, jest realizowanie w codziennej współpracy ze służbami technicznymi zasady nierozdzielnej jedności techniki i ekonomiki. Wiemy o tym, że głównie w rękach kadry technicznej leżą sprawy kosztów produkcji. Dlatego w jej codziennej pracy winien obowiązywać ekonomiczny sposób myślenia i działania oraz aktywny udział w realizacji postępu ekonomicznego w HIL. Nie może być pracownika dozoru, który nie wie ile kosztuje gospodarstwo narodowe każda jego decyzja, który nie rozumie swego miejsca w skomplikowanym mechanizmie ekonomiki huty. Właśnie do ekonomistów należy pomóc kadry technicznej, szczególnie mistrzom, w oparowaniu tej problematyki oraz przeniesieniu ekonomicznego sposobu myślenia i gospodarowania na szerokie masy załogi.

Przy realizacji uchwał II Plenum wszyscy musimy uświadomić sobie, że obecnie — na etapie intensywnych metod gospodarowania — głównym frontem walki o zwiększenie efektywności pracy ludzkiej i wyników gospodarczych stała się organizacja pracy, postęp techniczny i ekonomiczny, a więc dziedziny wymagające „wysiłku mózgow” i nie „wysiłku rąk”. Jest to najbardziej efektywne źródło postępu gospodarczego, nie wymagające wielkich nakładów inwestycyjnych.

podejmowanej pracy szczególne miejsce dla działania organizacji partyjnych w zakładach produkcyjnych, w przedsiębiorstwach i w tym w naszej hucie również. ROZW. NIĘCIA pracy politycznej, społecznej dla wzmocnienia atmosfery gospodarności, w której będzie można podjąć nowe inicjatywy jak najpełniejszego wykorzystania wszelkich rezerw produkcyjnych.

Synonimy gospodarności

W dniu, w którym piszę te słowa, ma się odbyć posiedzenie egzekutywy Komitetu Zakładowego partii w Wydz. Rur. Będą na nim również sekretarze ze zmian, przedstawiciele Rady Zakładowej i ZMS. Temat: wykorzystanie rezerw produkcyjnych w tym wydziale w świetle uchwał II plenum KC, w powiązaniu z zamierzeniami oraz już wykonanymi zadaniami z programu poprawy organizacji i ekonomiki, tak zw. PUEIO. Warto więc cofnąć się nieco wstecz dla odwołania tego, co ostatnio w tej sprawie zrobiono w Walcowni.

Majowa narada, z końca ub. miesiąca, została zwolniona z wspólnej inicjatywy egzekutywy KZ oraz kierownictwa technicznego Walcowni. Były na niej pierwsze po uchwałach II plenum wypowiedzi członków aktywu społeczno-politycznego wydziału, obecnych na

SPÓŁCZNI WSPÓŁPRACOWNICY
GNEK PISZA

Z programu działania KF PZPR HIL na lata 1969-70

Inwestycje socjalne

Pracownicy Huty im. Lenina oraz przedsiębiorstw remontowych na terenie kombinatu są świadczym, że w okresie letnim, w kioskach i bufetach, prowadzonych przez OZR HIL, brakuje napojów chłodzących.

W tym bowiem czasie, kiedy temperatura w halach produkcyjnych wydziałów gorących dochodzi niejednokrotnie do 80 st. C, zapotrzebowanie na wodę gazowaną wzrasta, a pracownicy ci muszą otrzymywać napoje chłodzące w pierwszej kolejności.

Obecnie czynna wytwórnia wód gazowanych, pracująca zresztą w złych warunkach lakiowych, sanitarnych oraz na niezbyt nowoczesnych urządzeniach, nie jest w stanie zaspokoić rzeczywistych zapotrzebowań załogi na napoje chłodzące w okresach wzmożonego popytu.

Niekorzystna sytuacja ulegnie całkowitej zmianie po wybudowaniu nowej wytwórni wód gazowanych, budowa której jest obecnie realizowana. Obiekt jest zlokalizowany w rejonie składowiska Mostostalu naprzeciw Straży Pożarnej. Budynki parterowy o powierzchni 1300 m kw, będzie zawierał halę produkcyjną z dwoma automatycznymi liniami produkcyjnymi, zapleczka magazynowe, laboratorium, pomieszczenia biurowe, socjalne i sanitarne. Projektowana zdolność produkcyjna na jedną zmianę wyniesie wody sodowej — witaminizowanej i gazowanej 42.500 butelek oraz 7.500 butelek oranż-

dy i innej wody na sztucznych i naturalnych sokach, ekstraktach i syropach.

Wytwórnia wód gazowanych jest budowana w ramach inwestycji przedsiębiorstwa, wartość obiektu ok. 12 milionów zł, umowy termin przekazania obiektu 31. XI 1970 r. bez zacielenia terenu. Generalnym projektantem ze strony „Biprostalu” jest mgr inż. R. Wedegis, natomiast ze strony Biura Projektów Handlu Wewnętrznego mgr inż. J. Wilk.

Biurowe Projektów Handlu Wewnętrznego nie dostarczyć jeszcze do chwili obecnej dokumentacji na część urządzeń z linii technologicznej, w związku z czym nie można ulekuwać zamówień na te urządzenia. Dostawcą większości urządzeń technologicznych są Zakłady Wytwórcze Przemysłu Spożywczego w Poznaniu.

Odcinek 4 ZBM-2, którym kieruje inż. A. Zabek, jest Generalnym Wykonawcą Robót. Kierownikiem obiektu jest inż. St. Wilk. Ze strony huty roboty prowadzi Rejon Inwestycji Ogólnych, którym kieruje mgr inż. Zb. Maniak. Nadzorują roboty inspektorzy: inż. inż. K. Grześkowiak, E. Adamczyk, W. Gadek.

Inwestor musi dokończyć wszelkich starań w Zjednoczeniu Budowy i Montażu Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego, aby urządzenia dla tego obiektu już zamówione, jak również te, na które opracowanie się dokumentacja były dostarczone w pierwszym kwartale 1970 r.

W. Wdowiak



Z okazji XXX rocznicy objęcia dowództwa nad Czeskosłowacką Grupą Wojskową przez gen. Ludwika Svobodu, obecnego prezidenta CSRS gościem w naszym kraju, nie omijając też Nowej Huty — delegacja, której przewodniczył gen. plk. Józef Husek — sekretarz generalny Związku Antyfaszystowskich Bojowników. Na zdjęciu: goście z uwagą oglądają ekspozycję w Klubie ZBoWiD HIL a o historii Klubu mówi prezes Zarządu Fabrycznego ZBoWiD A. Dalkowski. Józef Rośkiewicz

niej załóg podstawowych urządzeń, młodzieży zetemowskiej Walcowni. Operowano konkretnymi. Nie ulega wątpliwości, że wąskim gardłem jest np. piec tunelowy, który nie może osiągnąć temperatur potrzebnych do wykonywania

organizacji partyjnych Walcowni będą podejmowane w grupach partyjnych, następnie w rozmowach indywidualnych, których rozpoczęcie również planowane jest w czerwcu.

Tematy mnożą się po każdej dyskusji. Np., wydawałoby się, iż o poprawie jakości już nie można wiele, bo wydział osiąga dobrą jakość swojej produkcji, także na eksport. Jednak nowe przemyslenia dają wnioski: zwiększenie produkcji wyrobów o najwyższym standardzie i największej opłacalności może nastąpić po modernizacji zgrzewarki rur i wprowadzeniu zgrzewania prądem wysokiej częstotliwości. Mam przed sobą spory wykaz takich spraw, które już zostały wciągnięte w orbitę programu po II plenum. Być może zwiększy się on w toku dalszej ogólnej dyskusji w wydziale i w hucie. Przewidywanie to wynika z żywego zainteresowania organizacją partyjnej, załogi i jej kierownictwa zadaniami określonymi przez II plenum. Rolą towarzyszy z podstawowych ogniw organizacji będzie troska o jak najefektywniejszy przebieg narad wytwórczych, o jak najrealniejsze wyniki rozmów indywidualnych, o prawdziwy wzrost gospodarności, bez której nie byłoby dalszego kroku w przyszłość

I. Koz

Ze wspólnego posiedzenia egzekutyw ZRH i HPR

Temat obrad: problemy II Plenum Partii

W dniu 10. VI. br. odbyło się wspólne posiedzenie egzekutyw Komitetu Zakładowego Zakładu Remontów Hutniczych i Komitetu Zakładowego HPR w Katowicach, na którym omawiano realizację wniosków zgłoszonych w wyniku uchwały VII Plenum KC, wysłuchano referatu o znaczeniu uchwały II Plenum KC, zapoznano się z programem działalności KZ PZPR ZRH w zakresie realizacji uchwały II Plenum oraz z planem wdrażania tych uchwał przez kierownictwo administracyjne ZRH na lata 1970-71 oraz 1971-75.

Sprawę realizacji wniosków VII Plenum przedstawił tow. Roman Gil z-ca kierownika ZRH.

Założa ZRH zgłosiła 75 wniosków dotyczących problematyki gospodarczej i socjalnej, z czego 25 wniosków skierowano do Dyrekcji Oddziału HPR w Katowicach, 40 wniosków przyjęto do realizacji przez kierownictwo ZRH. Należy nadmienić, że 9 wniosków zbliżonych tematycznie scalono w 1 wspólny wniosek, zaś 12 wniosków Komisja Główna uznała za nierrealne. Dotychczas Dyrekcja HPR w Katowicach nie zrealizowała 6

wniosków. Natomiast realizacja wniosków przyjętych przez ZRH przyniosła konkretny efekt ekonomiczny w wysokości 3 milionów zł.

Referat o zadaniach organizacji polityczno-społecznych wynikających z uchwały II Plenum KC wygłosił sekretarz KZ PZPR tow. Julian Kaczor. Tow. Stanisław Chelmecki II sekretarz Kom. Zakł. PZPR omówił program działania w realizacji uchwały II Plenum KC, podając konkretną tematykę zamierzeń, z równoczesnym określeniem terminów i odpowiedzialnych za realizację podjętych prac.

Między innymi KZ zobowiązał egzekutywy OOP i POP do przeprowadzenia rozmów indywidualnych ze wszystkimi członkami partii, w ramach których poruszone będą zagadnienia gospodarcze związane z opracowywanym planem 5-letnim. Komitet Zakładowy przeprowadzi analizę zgłoszonych przez założę wniosków. Plan wdrażania uchwały II Plenum KC przez kierownictwo administracyjne ZRH zreferował tow. Zbigniew Rogula z-ca kierownika Zakładu d/s ekonomicznych.

Aktualnie opracowano już program prac dla poszczególnych

wydziałów i służb branżowych, zobowiązując je do wykonania szczegółowych planów branżowych. Z uwagi na specyfikę zakładu na czoło wysuwają się zagadnienia wyposażenia technicznego w sprzęt remontowy i narzędzia, oraz zagadnienia ekonomiczno-organizacyjne. Istotnym problemem jest także dobrożenie w nowoczesny sprzęt terenowych brygad remontowych — w efekcie czego spodziewany jest wzrost wydajności i skrócenie cykli remontowych.

Dla realizacji podanych wyżej zamierzeń niezbędne jest zorganizowanie na odpowiednim poziomie szkolenia załogi. Przewiduje się więc zorganizowanie seminarium problemowego na temat nowoczesnych kierunków organizacji procesów przemysłowych w świetle uchwały II Plenum KC (ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień remontowych w hutnictwie).

W dyskusji nad przedłożonymi materiałami zabrali głos tow. tow.: Kaczor, Chelmecki, Bosak, Szyszka, Kaczmarczyk, Babiński, Gawlik, Kania, Ładoń, Gil, Rogula, Kowalczyk i przedstawiciel KF — PZPR K. Rajca wysuwając szereg postulatów zmierzających do polepszenia działalności gos-

podarczej i polityczno-społecznej.

Realizacja napiętych zadań stojących przed Zakładem Remontów Hutniczych wymagać będzie wszechstronnego współdziałania zarówno z dyrekcją HPR Katowice jak i dyrekcją Huty im. Lenina. Ponadto konieczna jest współpraca egzekutyw KZ PZPR, ZRH i KZ PZPR dyrekcji HPR w Katowicach.

Dyskutanci zwrócili uwagę na konieczność polepszenia organizacji pracy i warunków BHP oraz zwiększenia świadomości na wypoczynek po pracy, wczasy i kolonie. Postulowano pod adresem dyrekcji HIL zwiększenie zaplecza socjalnego a głównie odpowiednich pomieszczeń na szatnie. W większym niż dotychczas zakresie niezbędne jest zaangażowanie organizacji technicznych w realizację uchwały II Plenum KC. Od stopnia zaangażowania całej załogi przedsięwzięcia zależą będą efekty produkcyjne i ekonomiczne.

Po przedyskutowaniu całości problematyki poruszonych zagadnień egzekutywy postanowiły przyjąć przedłożone plany zamierzeń jako obowiązujące.

(z)

Oby im lat ubywało...



Jest ich już 1600, młodszych i starszych, potężnych jedyną — emerytura. Pisząc to mam na myśli tych ludzi, którzy swoją pracą i wysiłkiem wzięli lat zasłużeni na odpoczynek, a jednocześnie na szacunek. Huta im. Lenina jest stosunkowo młodym zakładem pracy i problem ludzi w tzw. wieku poza produkcyjnym nie daje znacząco tak wyraźnego. Istnieje nieliczna grupa ludzi, którzy przestali pracować przechodząc na emeryturę lub rentę. Zajęło się nimi Koło Rencistów.

Niedawno obchodzono Dzień Hutnika był okazją do zorganizowania spotkania o charakterze towarzyskim w Zakł. Domu Kultury HIL. Tak, jak dawniej w pracy, mieli okazję porozmawiać ze sobą i tymi, którzy obecnie opiekują się Kołem, tj. przewod. Rady Zakł. tow. J. Stefanikiem, sekretarzem A. Miodowiczem, aktywem Rady Robotniczej — T. Błądą oraz dyr. J. Kanią, reprezentującym na tej uroczystości dyr.

(Dalszy ciąg na str. 5)

Brygady racjonalizatorskie nie są hasłem

Brygady racjonalizatorskie — ileż z tym wiąże się nadziei twórców projektów również w naszej hucie. Dodajmy odrazu — jeszcze nie w pełni zrealizowanych nadziei. Oto realia, które przytaczam w charakterze wstępu: w r. ub. w hucie zostało zrealizowanych 1.977 projektów, co oznacza wzrost w stos. do poprzedniego roku o 49,4 procent. Skok duży, ale za mały w porównaniu ze wzrostem ruchu racjonalizatorskiego w kombinacie.

Tymczasem w br. rosła zadania produkcyjne wydziałów, co stawia pod znakiem zapytania możliwości realizowania wniosków racjonalizatorskich dawnym trybem. Powstaje luka, którą musi wypełnić działalność brygad racjonalizatorskich. I druga sprawa: twórcy projektów powinni obecnie wykonywać swoje projekty w ramach brygad racjonalizatorskich, dla uporządkowania tego zagadnienia. Jest przygotowany aktualnie odpowiedni akt normatywny. Wynika z tego jasno, że obok administracyjnej drogi wdrażania projektów — musi powstać druga, właśnie brygady racjonalizatorskie, przejmujące od 25 do 45 procent projektów, do wprowadzenia w życie.

Kierunki natarcia

W ub. r. w HIL zarejestrowanych było 99 brygad racjonalizatorskich, w br. przybyło dotąd 29. To mało, za mało na

Kiedy „pospolite ruszenie“ brygad racjonalizatorskich?

istniejące potrzeby. Rozważmy tę sprawę w rozmowie z I sekretarzem KZ partii w Pionie Dyrekcji Technicznej, zarazem członkiem Zarządu KTR oraz kierownikiem działu wynalazczości HIL, tow. A. Techarisem. Co utrudniało powstawanie i pracę brygad tego typu, a więc w jakim kierunku musi pójść natarcie dla usunięcia trudności?

Pierwszy: skrócenie cyklu załatwiania formalności związanych z podpisaniem umowy. Jak mówi sekretarz — są podjęte starania o skrócenie tej operacji do siedmiu dni. Drugi: szybkie ustalenie wypagrodzenia dla członków brygad przed wprowadzeniem wstępnej kalkulacji, uproszczonej, poprzedzającej wykonanie projektu. Albowiem dopiero po jego zrealizowaniu można robić kalkulacje technologiczne, co wcześniej nie daje obrazu zarobku. Trzeci kierunek: pomoc kierownict-

wa administracyjnego w kompletowaniu brygad, które często uniemożliwia brak odpowiedniego fachowca w ramach wydziału.

Obe kierunku natarcia dla wygranania sprawy brygad racjonalizatorskich. Równocześnie wzrósł musi działaność KTR, jego kół wydziałowych, podobnie jak NOT-owskich organizacji w wydziałach, jako pomoc w organizowaniu i działaniu brygad racjonalizatorskich. Zwielokrotniony wysiłek może dać pożądany efekt, czyli odmierzenie oszczędności zaklętych dotąd w martwe jeszcze dokumenty projektów racjonalizatorskich, pełną satysfakcję twórcom i korzyści wydziałom. Nie pomyślajmy o tym takie wydziały jak ZMO, W-41, Aglomerownia, P-51, P-55, P-60, P-64 i P-65, w których w br. nie powstała ani jedna nowa brygada racjonalizatorska.

Brygady racjonalizatorskie naprawdę nie są hasłem, a pieniądze nie mogą ginąć w przepaści formalnych trudności lub braku zainteresowania. I nie może być pomijany aspekt czysto ludzki, autora, który czeka, tracąc powoli wiarę w celowość swojej pracy. To są dodatkowo marnowane wartości. Który wydział pierwszy uruchomi te wielkie rezerwy? I. Kos.

Uwaga na rytmiczność produkcji!

Znowu niestety dała o sobie znać nierytmiczność wykonywania planów produkcyjnych, ze wszystkimi następstwami takiego „stylu pracy”. Znowu rozbieżności pomiędzy ustaleniami harmonogramu produkcji, a rzeczywistym wykonaniem założeń, wyniosły po 20 i więcej procent. Inaczej mówiąc: w pierwszej dekadzie ub. miesiąca niektóre wydziały wykonały zaledwie około połowy tego, co wyprodukowały w dekadach drugiej i trzeciej, ratując zagrożony plan. Tak dużego załamania się rytmiczności, jakie nastąpiło w maju, nie notowaliśmy w hucie już bardzo dawno.

Skąd się biorą te niedobre objawy? Jakże jest podstawowe źródło nierytmiczności pracy? Okazuje się, że w odróżnieniu od tego co było poprzednio, nie decyduje już teraz

zaopatrzenie we wsad. Jak stwierdził zast. dyrektora produkcji HIL, mgr inż. Jerzy Folfasiński, wszystkie wydziały walczownicze huty miały zapas wsadu, o jakim poprzednio mogły tylko marzyć. Występowały, co prawda, pewne wahania asortymentowe, co na pewno utrudniło pracę, ale nie były to trudności o decydującym charakterze.

Nie ulega więc wątpliwości, że przyczyną nierytmiczności jest natura subiektywnej i tkwi korzeniami w wydziałach. Równomierna praca, to przede wszystkim sprawa porządku, dobrego planowania, dobrego programowania produkcji. Tam gdzie brakuje właśnie solidnej pracy przygotowawczej, zabezpieczenia — od strony organizacyjnej — produkcji, i co nade wszystko — kontroli, tam z reguły natychmiast pojawia się nierytmiczność pracy. Rwie się plan, który następnie, przy „wyduszeniu” wszystkich sił jest

szurmowany. Nie trzeba dodawać, że powoduje to niepożrebnie atmosferę zdenerwowania wśród załogi, zmęczenie, odwrócenie uwagi od zagadnień bhp, gdyż nie ma na to po prostu czasu.

Krótko mówiąc, nierytmiczność pracy jest spowodowana bałaganiarstwem i krótkowzrocznym stylem kierowania produkcją. Powierzchniową i niekonsekwentnie egzekwowaną kontrolą. Obciąża więc przede wszystkim dozór, który nie opanował dostatecznie dobrej organizacji pracy i nie stworzył systemu wykluczającego nierytmiczność produkcji.

Uwagi powyższe są niestety jak najbardziej aktualne i obecnie, w czerwcu. Znowu początek miesiąca stoi pod znakiem „zwolnionych obrotów” w produkcji, słabego tempa, nierytmiczności. Szereg wydziałów nie wykonuje zadań dobowych. Dla przykładu poniżej planowych zadań są po 8 dniach czerwca załogi wydziałów: Wielkich Pieców (nie-dobór przeszło 3 tys. ton surowców), Stalowni Martenowskiej (nie-dobór ok. 2,6 tys. ton

(Dokończenie na str. 5)

Celem tego przyjazdu była nauka, bez innych jeszcze zamysłów na przyszłość. Pewnie były tylko zamiłowania techniczne młodej dziewczyny. Tak więc w roku 52 Władysława została uczennicą Zasadniczej Szkoły Metalowej, którą ukończyła w roku 54, mieszając w internacie. Nie zerwał się jednak kontakt z Kolańczykami, w których nadal zachodziły zmiany. Jedną z nich było wybudowanie trzyczopiętrowego gmachu dla liceum, szkoły gnieźdzącej się dawniej w baraku.

PIERWSZE KROKI

Z ukończeniem szkoły metalowej Władysława zdobyła samodzielność. Podjęła pracę w kombinacie, w Zakładzie Koksochemicznym w K-3, czyli w wydz. mechaniczno-remontowym, któremu jest wierna do dziś. Warto zastanowić się, co w psychice tej młodej wówczas dziewczyny, raczej drobnej, o ładnej, energicznej twarzy, mogło wpłynąć na wyrwanie się z orbity małego miasteczka, na rozbudzenie śmiałości w podejmowaniu decyzji i wyrobienie wytrwałości w nauce w dużym, nowym mieście? Staram się dojść do tego w naszej rozmowie. Wszystko wskazuje na duże ambicje, jakie cechowały dzieci z domu w Kolańczykach, który po okupacji trzeba było odbudowywać. Ambicje, doświadczenia z ciężkiego życia wojennego. Potem czynnikiem wychowawczym stała się praca w ZMP szkolnym, z koleż. w ZMS. Te przyczyny z pewnością zdecydowały również o podjęciu dalszego kształcenia się zawodowego przez p. Władysławę, już pod nowym nazwiskiem męża, słuchaczki zaocznej Technikum Mechanicznego.

— Wczoraj zdałam ostatni egzamin — mówi w tej chwili do mnie. Władysława uczyła się wieczorami i wczesnymi, szarymi rankami przed pracą w biurze technologicznym K-3. Chłonność umysłu jest wtedy większa niż późną nocą, co zresztą potwierdziły wyniki nauki. Dziewięcioletnia dziś córka również wymagała i wymaga opieki, której nie miała ani trochę mniej nawet w najintensywniejszych okresach pracy oraz nauki Władysławy. Łączenie tych wszystkich obowiązków z pracą w grupie partyjnej z działalnością grupowego udawało się, dzięki dobrej organizacji własnego dnia oraz wytrwałości i jeszcze raz wytrwałości. Władysława jest bardzo oszczędna w określeniu swoich cech dodatnich, ale jak inaczej mogłaby osiągnąć dzisiejszy sukces, otwierający jej drogę na Politechnikę, o której myśli aktualnie?

NOWOCZESNOŚĆ JEST W NAS

Zmienia się geografia Polski powiatowej w sposób nieopowtarzalny. Zmieniają się losy dzieci, które z jej miasteczek wyszły w świat wiedzione mądrą ambicją i chęcią uzyskania prawdziwego awansu, znajdując się na najlepszej drodze do zdobycia szlifów inżynierskich. Młoda, młoda kobieta, dla której nowoczesność nie jest mitem, określeniem znanym tylko z gazet i książek. Ona tę nowoczesność także tworzy.

IRENA KOZIŁSKA

LATA LUDZI PRZEMIAN

Gdy kobieta zdobywa zawód...



WŁADYSŁAWA ŻORNIAK poznała dobrze w dzieciństwie geografie małych miasteczek, wojennej Polski powiatowej, w której do niedbani sprzed wojny dołączył się hitlerowski terror. Pastwą tego ostatniego padły również rodzimne Kolańczyce, położone w pobliżu Jasła, spalzone później przez najeźdźców do szczytu. W małych miasteczkach okupanci byli jeszcze bardziej okrutni, licząc na swoją przewagę liczebną i na broń skierowaną w bezbrozną ludność cywilną.

— Troje z nas siedmiorga wywieziono na roboty do Niemiec — mówi Władysława Żorniak. Potem wszyscy, to znaczy my, dzieci i nasi rodzice z całą ludnością zostaliśmy wysiedleni z miasteczka przez okupantów. Uległo ono takiemu zniszczeniu, że po powrocie, po zakończeniu wojny zastaliśmy nasz dom bez drzwi i okien.

MŁODZI PORZUCAJĄ DAWNY DOM

Rozmawiamy długo o rodzinie Władysławy. Ojciec był rzemieślnikiem. Przejścia wojenne zburzyły wszystko, na czym opierał się dawniej skromny byt rodziny, trzeba było zacząć od samego początku. Początkiem tym stała się odbudowa Kolańczyce, podobnie jak całego powiatu, samego Jasła. I plany na najbliższą przyszłość, wobec otwierających się perspektywy wyjazdu młodych do innych miejscowości w kraju na naukę i po pracę. Plany te zostały zrealizowane, dosyć powiedzieć, że jeden z braci jest aktualnie inżynierem-elektrykiem w Szczecinie, jedna z siostrz zamieszkuje w Krakowie, druga siostra wyszła za mąż do Nowej Huty. Z całej siośmicy tylko jeden brat pozostał w starym domostwie w Kolańczykach, dla podtrzymania tradycji rodu, gdy zabrakło już rodziców.

Władysława Żorniak mając piętnaście lat przyjechała do zaręcznej siostry zamieszkałej w Nowej Hucie w asyście matki jako beniaminek rodziny, najmłodsza wśród rodzeństwa.

Wnioski muszą być zrealizowane

(Dalszy ciąg ze str. 3)

Wyższa wydajność, mniej pracowników administracyjnych

Dzięki realizacji programu ukształta huta dobre wyniki ekonomiczne, co znalazło swój wyraz w korzystnie ukształtowanym funduszu zakładowym. Zadania planowe zostały przekroczone o ok. 300 mln zł. Nastąpił wzrost wydajności pracy o ok. 3 proc. w odniesieniu do produkcji globalnej i ok. 5 proc. w odniesieniu do produkcji całkowitej. Rok 1968 zapisał się więc w kronikach zakładu bardzo dobrymi wynikami.

Poważne efekty zostały również uzyskane w dziedzinie zatrudnienia. Zmieniła się bowiem struktura zatrudnienia, i to w kierunku jak najbardziej pożądany. Wrosła liczba pracowników zaplecza technicznego i utrzymania ruchu, zmalała natomiast załoga bezpośrednio eksploatacyjna. Bezpośrednio eksploatacyjna. Rozwodzi to o intensywnym rozwoju postępu technicznego, o forsowaniu bazy naukowo-badawczej, o nowoczesności produkcji.

Bardzo ważne jest i to, że potrzebujemy zmiany organizacyjnej, przyniosącej w rezultacie likwidację przerostów zatrudnieniowych. Szereg komórek funkcjonalnych huty zreorganizowane, kilkanaście zlikwidowane. Nastąpił wyraźny spadek zatrudnienia pracowników administracyjnych przy czym tendencja jest bardzo korzystna: w tej grupie pracowników widocznie stała poprawa struktury zatrudnienia. Zmiany następują tu znacznie szybciej niż w innych kategoriach pracowników.

Uwaga na programy wydziałowe

Niezależnie od centralnego programu PUEiO, istnieją realizowane są w naszej hucie programy „lokalne” — wydziałowe. Charakterystyczne jest ponad 2 tys. wniosków załogi. Zrealizowano już dużo, niemniej do wykonania pozostało jeszcze ok. 370 wniosków. Efekty wyrażające się kwotą 186 mln zł, mogły więc być dużo większe. Powinny o tym pamiętać wydziały opóźnione w realizacji wniosków, bądź przesuujące terminy wykonania, co w konsekwencji powoduje obniżenie efektów. Jako przykład natomiast mogą służyć załogi Wielkich Pieców i Walcowni Zimnej Blach, które realizowały najwięcej wniosków i uzyskiwały największe efekty gospodarcze.

Warto również zwrócić uwagę na zbyt liberalne podejście do przesuwania terminów realizacji wniosków, na aktywność w uzupełnianiu i aktualizacji programów, na niedostateczną jeszcze ciagle poprawę warunków pracy oraz wypoczynek załogi. Te zagadnienia muszą znaleźć się na pierwszym planie w dalszym działaniu. Wszystkie organizacje partyjne huty obowiązane są do dokonywania okresowych ocen (przynajmniej raz na kwartał) realizacji programów wydziałowych i zawartych w nich zadań. Najbliższa ocena winna być dokonana w terminie do 15 bm., aby wnioski z niej wypływające mogły znaleźć się w materiałach przygotowanych na Konferencję Samorządu Robotniczego HIL w dniu 19 bm. (Jd)

Sport turystyka

KRAKÓW PIERWSZY W SPARTAKIADZIE STREFOWEJ

Na stadionach Wandy, Hutnika i w obiektach szkolnych Nowej Huty odbyła się strefowa spartakiada uczniów szkół przyzakładowych resortu budownictwa. W otwarcu zawodów uczestniczył m. in.: sekretarz KD PZPR Jan Broniek, dyr. nac. Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa mgr inż. Bolesław Kramkowski, sekretarz Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Budowlanych Jerzy Bazan, dyrektor PPB HIL Julia Lipski.

W spartakiadzie uczestniczyli najlepsze zespoły szkolne z okr. krakowskiego, rzeszowskiego, Katowic — miasta i Katowic — województwa. W ogólnej punktacji zwyciężył Kraków przed

Tragiczna śmierć młodego sportowca

W poniedziałek 9 czerwca na szosie do Ojcowa, w pobliżu Ronda Bronowickiego, uległ śmiertelnemu wypadkowi Adam Janik — 18-letni zawodnik sekcji kolarskiej Hutnika. Jechał on samotnie na rowerze, zapewne z pochyloną po kolarzku głową, i uderzył w stojący na szosie samochód marki „żuk”. Młody sportowiec poniósł śmierć na miejscu.

Uwaga na rytmiczność

(Dokończenie ze str. 4)

stali), Walcowni Drutu, ZK w produkcji koksii ogólnie i koksii wielkopieczowej, Aglomerowni I i II, Wydz. Chromomagnezytowego ZMO. Później zaczną one szturmować plan, nadganiać stracony czas, ale może być już za późno.

Dlatego więc należy zagadnieniem rytmiczności pracy poświęcić stale dużo uwagi. Analizować każde wahnięcie i natychmiast wyciągać z niego wnioski. Przypomnieć też, że sprawy rytmiczności pracy nie mogą zniknąć z pola widzenia organizacji państwowej i Samorządu Robotniczego. Konieczna jest systematyczna ocena pracy poszczególnych oddziałów i zmian, ocena ludzi i ich rzeczywistego wkładu pracy.

Drugi problem o ogromnej wadze dla huty, to sprawa ja-

Katowicami i Rzeszowem. Zwycięski zespół reprezentowany był głównie przez nowohuckie szkoły: Zasadniczą Szkołę Budowlaną KZB i ZSB PPB HIL. M. in. ekipa złożona z uczniów tych właśnie szkół wygrała konkurencję lekkoatletyczną, ponadto szkoła PPB HIL zajęła pierwsze miejsce w tenisie stołowym.

Zwycięzcy konkurencji zespołowych oraz po trzech zawodników z każdej konkurencji lekkoatletycznej wezmą udział w centralnej spartakiadzie, która odbędzie się pod koniec bm. w Zielonej Górze.

FINALOWE ROZGRYWKI O WEJŚCIE DO I LIGI

Pilkarki Wandy zwycięsko przeszły przez pierwszy etap eliminacji o wejście do I ligi. W turnieju półfinałowym, który odbył się w Dzierżoniowie nowohuckianki zajęły pierwsze miejsce. Wanda wygrała ze Słowianem Katowice 13:11 (8:6). Bramki zdobyli: Dziuba i L. Walczyk 6, Pazer 2 i Z. Walczyk 1. W drugim meczu Wanda pokonała Lechię Dzierżoniów 15:8 (11:3). Bramki strzelili: Dziuba 6, L. Walczyk 4 i Z. Walczyk 3. Z półfinału rozegranego w Dzierżoniowie do finału zakwalifikowały się dwa zespoły: Wanda i Lechia.

kości produkcji, uzysku, gatunkowości. W tej dziedzinie pierwszą „jaskółką” korzystnych zmian jest duża poprawa jakości blach ocynowanych elektrolitycznie. Z każdym tygodniem zalega ta notuje poprawę. W kwietniu udział I gatunku blachy wynosił niespełna 62 proc. W maju, szczególnie w drugiej połowie miesiąca, nastąpiła poprawa. Uzyskano 68 proc. blachy I gatunku. W czerwcu wyniki są już zupełnie dobre, udział I gatunku kształtuje się bowiem na wysokości ok. 78 proc. I co najważniejsze nie są to jakieś „wyskokki” jakościowe, ale rezultaty o tendencji stałej stabilizacji.

Sądzić należy, że te osiągnięcia dadzą załóżce Ocynowni Ogniowej, od której przeciętnie tak bardzo zależy produkcja towarowa huty, wiary we własne siły i pewność siebie. Oby tylko równały w górę pozostałe wydziały HIL, na czele z „kooperantami” Walcowni Zimnej Blach. (jd)

Polski Związek Piłki Ręcznej powierzył organizację finałowego turnieju nowohuckiej Wandy. Turniej odbędzie się w dniach od 20 do 22 bm. na boisku Wandy. Wezmą w nim udział, obok wymienionych już zespołów Wandy i Lechii Dzierżoniów, również AKS Chorzów i Start Opole.

Program turnieju przedstawia się następująco:

Piątek 20 czerwca godz. 16.30
AKS Chorzów — Start Opole
Wanda — Lechia Dzierżoniów
Sobota 21 czerwca godzina 15.00
Wanda — Start
AKS — Lechia
Niedziela 22 czerwca godzina 9.30
Lechia — Start
Wanda — AKS

Jeszcze jeden sukces w olimpiadzie szkolnej

W kolejnej konkurencji II olimpiady młodzieży szkolnej miasta Krakowa — sukces przypadł w udziale Nowej Hucie. W rozgrywkach piłki ręcznej dziewcząt szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła drużyna szkoły nr 92 z osiedla Spółdzielczego.

ABY IM LAT UBYWAŁO

(Dokończenie ze str. 4)

B. Kotołomyjskiego. Spotkanie, prowadzone przez przewodniczącą p. W. Niedzielską miało wyjątkowo miły i przyjacielski nastrój. Obok toastów i najserdeczniejszych życzeń długich lat zdrowia ze strony aktywu społeczno-politycznego były i podziękowania rencistów za dotychczasową opiekę, deklaracja ścisłej więzi z zakładem pracy, który nie zapomni o tych, którzy odeszli już od wstępu pracy.

Jak mi powiedział p. Niedzielski, Koło Rencistów ma jeszcze wiele do zrobienia, szczególnie w kierunku uaktywnienia jego członków, jak również spowodowania aby poszczególne wydziały HIL wykazywały więcej zainteresowania swymi byłymi pracownikami. Plan Koła na przyszłość to: rozszerzenie opieki nad zalegającymi do Nowej Huty, dotarcie przy pomocy opiekunów społecznych do każdego emeryta czy rencisty potrzebującego opieki, zcentralizowanie wszystkich w jednym kole przy HIL, uszczęplenie starań o nadanie nazwy jednej z ulic Nowej Huty im. Rencistów i Emerytów HIL. Dla tych, którzy czują się na siłach — „Kolo za pośrednictwem Sp. „Ochrona mienia” posiada wiele wolnych pomieszczeń, które mogą być wykorzystane od zaraz. Pisząc tych kilka słów o naszych rencistach i emerytach — również i Redakcja składa im jak najserdeczniejsze życzenia „aby im lat ubywało”, abyśmy mogli napisać o nich jako o wielkiej rodzinie żyjącej z nami codziennym twórczym życiem.

Tekst i foto: JANUŚ PODLECKI

Udał się IV Złot Wielkopieczowników

Jeden z udanych i bardzo dobrze zorganizowanych złotów odbył się w ub. sobotę i niedzielę. Był to IV Złot Wielkopieczowników HIL, wiódący trasami górskimi Beskidu Wyspowego, z metą w Szczawie. Pierwszy etap złotu, to Mszana Dolna z wypełnionych autobusów „wysypali” się turysty — młodzi, starsi wiekiem, masa dzieci. Humory — doskonałe, mimo, że ziół zaczął się niestety pod znakiem śpiącego deszczu.

Po kolacji i rozlokowaniu się na kwatery, wielkopieczownicy spotkali się w parku miejskim, przy ognisku. Nie przesadzaj! Mimo deszczu ogień został rozpalony, a wkrótce wysoko strzelający w górę płomień rozświetlił mrok parku. Było trochę piosenek. Dominowały wśród nich te, które mówią, że po deszczu jest zawsze słońce, że pogoda została zatłuwiona i musi jutro być...

Reszta wieczoru minęła bardzo przyjemnie dzięki zresztą zupełnie nieprzewidzianej w programie atrakcji. Wielkopieczownicy bowiem zaprosili do swego klubu zakładowego pracowniczy fabryki „Inco” w Mszanie Dolnej. Nie trudno się domyśleć, że szybko zostali nawiązane nieprzyjazni. Do tańca przystąpił zespół „Nasz zwiariowany świat” z ZDK HIL.

Ranek przywitał nas ładną, choć jeszcze nie całkiem wyklarowaną pogodą. Stąd też i dylemat: jaką trasę górską wybrać? Pełną, czy skróconą? Optymizm wziął jednak górę i poszczególne ekipy rajdowe wyruszyły na trasę. Przewodzący one pięknym szlakiem Beskidu Wyspowego, z Mszany Dolnej przez Ostrom, Jasień, Krzystanów do Szczawia.

Na mecie meldowali się wielkopieczownicy w dobrej formie. Trasy były co prawda dość męczące i długie, ale wszystkie drużyny pokonały je bez przeszkód, zademonstrowały dobrą kondycję i dużą wytrzymałość. W złocie udział wzięło ogółem 176 turystów. Najstarszym uczestnikiem (jak okazało się nie tylko tego, ale w wszystkich dotychczasowych złotach) był Wacław Ogródnik. Najmłodszym — Wojtek Czotowski liczący niespełna 4 lata. Obaj oczywiście otrzymali w nagrodę upominki.

Organizatorzy złotu pomyslieli o licznych atrakcjach. Przygotowali zgaduj-zgadulę na temat znomości regionu. Największym zasobem wiadomości z tej dziedziny wykazał się kol. Kazimierz Szczelina. W konkursach zrecenzycyjnych triumfowali: kol. Janusz Piskorski, który w najszybszym tempie wypił butelkę herbaty przez... smoczek, kol. Józef Michła — oddarzony największym refleksem, no i bezkonkurencyjną para Henryka Szymańska i Marian Matuszew-

ski. Otrzymali trudne zadanie do wykonania: z zawiązanymi oczami mieli nakarmić się uczajem napoleonką. Pierwsi byli na mecie, ale ile wywołali uciechy swym wyglądem, lepiej już nie wspominać (umazali się kremem, jak to się mówi od stóp do głów).

Zgaduj-zgadulę i konkursy prowadził świetni zresztą w roli konferansjerów kol. Olgierd Turyna i Zbigniew Czotowski. Wśród grona turystów z Wielkich Pieców widzieliśmy cały kolektyw kierowniczy (brawo!), był więc na mecie i kier. wydziału dr inż. Leszek Król, był i sekretarz KZ tow. Kazimierz Klarman i przew. Rady Zakła-

dowej tow. Stanisław Bajak. Niezrównany natomiast w pieczeniu ziemniaków w ognisku okazał się tow. Eugeniusz Mastalerz z Wydz. Rur — zapalony turysta i gość złotowy wielkopieczowników.

Na koniec słów kilka o organizatorach złotu, ludziach, którzy wiele trudu poświęcili, aby ich towarzysze pracy mogli dobrze wypocząć. Komandorem złotu był kol. Eugeniusz Świec. Kierownikami tras kol.: Tadeusz Suder, Kazimierz Szczelina, Zbigniew Stowik. W przygotowaniu złotu wyróżnili się kol. kol.: Mirosław Marcinkowski, Zbigniew Czotowski, Janina Porządna. (jd)

Rzeźby Paulina Wojtyny

Pierwszą wystawą rzeźby otwartą w ramach cyklu ekspozycji „Plasty Nowej Huty” w Domu Kultury Huty im. Lenina jest wystawa prac Pauliny Wojtyny. Twórczość Paulina Wojtyny wyraźnie wynika z dwóch postaw: artysty ludowego, którym zresztą oczywiście nie jest, choć urodził się na wsi, w Korniatkowie koło Łańcuta, i twórcy wykształconego, po odbyciu studiów akademickich — ukończył Akademię w 1951 roku. Dzieje się tak może zresztą dlatego, że pomiędzy okresem szkoły średniej a okresem jego studiów na Akademii upłynęło wiele lat.

Prace Wojtyny dzielą się wyraźnie na dwie grupy. Pierwszą z nich posiada piękno sztuki ludowej, zawarte w sposobie wykazywania świata, w opisowym, jakby omawiającym określeniu formy. Należy do tej grupy wszystkie płaskorzeźby. Najczęściej są to portrety — z tła deki, ograniczonego bardzo prostymi przybitymi ramkami, wydobyty jest relief ukazujący zawsze dość drobiazgowo opisaną twarz lub pół postaci. Płaskorzeźby te pokryte są polichromia, która nie jest jak

zwykle pokryciem kolorem wydobytą przez rzeźbienie formy, lecz uzupełnia rzeźbę, nieraz pojawiają się tu fragmenty dotychczas domalowane, czasem nawet wyraźnie relief ustępują miejsca malarstwu.

Do grupy drugiej należą rzeźby pełne. Znajdujemy tu projekt na rzeźbę „Ludzie wołni”, w którym postacie idące szeregiem i trzymające za ręce posiadają i silną wymowę i dobrą rytmiczną kompozycję. I dawie, bodaj najlepsze na wystawie rzeźby — postacie kobiet leżących, które traktowane zresztą tradycyjnie, posiadają poprawny układ miękkich, płynnych form. Wreszcie rzeźba „Rozstanie”, gdzie parawanowo rozłożona forma dzieli się na dwie części: w jednej postaci kobiety z dzieckiem wyrzeźbiona jest w negatywie, jest wyciętym miejscem w płaszczyźnie, w drugiej postaci mężczyzny, traktowana jak pełna bryła, w pustym przedzielnym krata polu. Mężczyzna zdaje się przy tym przechodzić przez kratę. Jest calej sztuki P. Wojtyny jest bezpośrednio, pewna indywidualność, prostota wypowiedzi.

MACIEJ GUTOWSKI



Gratulacje i życzenia dalszych sukcesów artystycznych P. Wojtynie przekazuje dyr. nac. HIL mgr inż. B. Kotołomyjski. Fot. J. BROŻEK

KONKURS NA 25-LECIE PRL

Moje wspomnienia

W jesieni 1951 roku, w jednym z budynków w którym pracowałem, zauważyłem chłopaka jak mi się przyglądał, gdy wyginałem łuki na rurce. Zapytałem go — czego tu szukasz?

— Patrzę jak pan to robi.
Wziąłem kawałek rurki i dałem mu do ręki razem z giętkami.
— Masz spróbować jak to się wygina.
Wziął rurkę w jedną rękę do drugiej giętki zrobił kilka gięć i oddał mi z powrotem.
— Nie umiem tak jak pan.
— Co, może byś chciał elektrykiem zostać? — zapytałem go. — A co ty robisz i gdzie pracujesz?
— W Zarządzie Robót Wykończeniowych. Podobna mi się ta robota, chciałbym zostać elektrykiem. Jestem gońcem. Nie przyjąłby mnie pan?
— Ją? — zdziwiłem się. — Musisz sobie zatłucić sam, a jeżeli nie będą chcieli cię przetrześć, to przyjdź do mnie.
— Dobrze. Dziękuję panu.
Po paru dniach przyszedł do mnie pozałić się, że go personalny nie chce przetrześć. Zażądał od niego, żeby mu przyprowadził takiego chłopaka w zastępstwie jak on, któryby znał całą Hutę.
— No dobrze, a jak ty się nazywasz? Muszę wiedzieć, gdy pójdę z tobą do mego kierownika.
— Staszek, Staszek Słitwa — powtórzył.
Poszliśmy na odcinek. Zapytałem kierownika Jakielka, czy przyjmie Staszka.
— Czy on jest elektrykiem? — zapytał mnie. Staszek ruszył głową, że nie.
— Co ja będę z nim robił?
— Ja go wezmę do swojej brigady i będę go uczył — zaproponowałem.
— Przecież my potrzebujemy elektryków, a nie uczniów.
— Panie kierowniku, nie da się nic zrobić? Jeden taki chłopak na naszym odcinku się zmieści...
— Jeśli ci na tym chłopaku zależy, to go bierz.
— Wypisz mu pan jakieś pismko, że go przyjmujemy.

Będzie z niego chętny chłopak do pracy, pomyslałem. Zawsze lepiej młodego uczyć niż starego konia. Personalny jednak dalej się upierał i nie chciał go przetrześć. Stał cały czas na swoim, by mu przyprowadzić chłopaka w zastępstwo.
Nie upłynęło kilka dni Staszek przyszedł do mnie i pozałić się. Zdenewowałem się. Poszedłem z nim do rady zakładowej. Przedstawiliśmy całą sprawę sekretarzowi rady tow. Chabratowskiemu. Wystuchał nas.
— Wywalimy takiego personalnego, który utrudnia uczenie się zawodu młodym chłopakom. Co ma być u niego cały życie gońcem?
W tym czasie wszedł przewodniczący rady zakładowej tow. Siekliński. Chabratowski opowie-

dział mu całą sprawę. Tow. Siekliński z miejsca zadzwonił do personalnego Zarządu Robót Wykończeniowych. Nagadał głupstw personalnemu i zagroził mu, że jeżeli Staszek nie będzie przeniesiony do jutra, pójdzie sam do dyrektora.

Gdyby personalny jeszcze utrudniał to przyjdzie jutro.

Nie mieliśmy już potrzeby przychodzić. Następnego dnia Staszek z samego rana przyszedł do mnie na budowę. Widziałem, że jest zadowolony. Pokazał mi kopertę, w której miał swoje papiery i przeniesienie.

Zaczął pracować u mnie. Kucie bruzd, to było proste. Na początku musiałem mu wszystko trasować. Na niczym się nie znał. Nieraz stukł sobie palec lub trafił młotkiem w rękę. Musiałem mu pokazywać, jak ma przystawiać drabinię, żeby mu było lepiej pracować. Przypominało mi się, jak kiedyś majster postępował ze mną.

Otrzymałem odpowiedzialną pracę w kółkowni C-2. Staszek, gdy miał chwilę czasu przychodził do mnie. Interesował się wszystkim, zadawał mi mnóstwo pytań. Zapoznawałem go również z planami w krótkich przerwach przed przystąpieniem do pracy. Gdy umiał się nimi już posługiwać, nie musiałem trasować mu linii na ścianach. Sam wiedział, gdzie co powinno być. Nieraz złościłem się na niego, kiedy nie uważał przy robocie. Jednak złość szybko mijała, bo pamiętałem, że jeszcze nie tak dawno, kiedy ja uczyłem się zawodu, to tak samo się myliłem i źle wykonywałem pracę, a ktoś inny musiał po mnie ją poprawiać i stałe od nowa tłumaczyć.

Staszek codziennie dojeżdżał do pracy. Mieszkał na wsi w Woli Batorskiej. Kawałek ziemi który matka miała nie wystarczał na ich wyżywienie, a kiedy pracował jako gońiec nie wiele zarabiał i w domu dalej brak było pieniędzy. Teraz uczył się zawodu.

Coraz bardziej odczuwał brak teoretycznych wiadomości. Przychodziłem mu w tym z pomocą, ale tylko dorywczo. Namawiałem go, żeby zapisał się na jakiś kurs dla elektryków. Sama praktyka bez teorii nie wiele mu dawała. Mówiłem mu co to jest prawo Ohma, jak się oblicza napięcie i natężenie prądu, posługując

się tym wzorem. Dawałem mu do domu po dwa lub trzy zadania. Rozwiązania przynosił następnego dnia do pracy. Dziś Staszek samodzielnie kieruje takimi młodymi ludźmi, jak on był kiedyś...

A co mówiono o nas i o samej Hucie poza jej budowę?

Gdy wyjeżdżałem do kuzynów na niedzielę, nie obeszło się bez rozmowy. Raz jechałem do Skarżyska-kamiennej pociągami i pochwiliłem się, że pracuję w Nowej Hucie. Starsza kobieta gdy usłyszała słowa „Nowa Huta”, przezębowała się i powiedziała:

— Panie, a kiej to lichy pana poniosło! Do Huty? Przecież tam się dzieją niesłychane rzeczy! Każdego proboszcza mówili na kazaniu, że Pan Bóg skarze tych wszystkich, co pojedali tam. Czy ktoś panu nie zkotowałci głowę, że pan tam pojedali?

— Nie panisiusi. Sam tam pojedali i wcale tego nie żałuję. Nie jest jeszcze dobrze, ale i źle nie jest. Za rok na pewno będzie lepiej. Nie jeden jeszcze przyjdzie do Nowej Huty i przekona się na własne oczy.

— Jak mówił ksiądz proboszcz, to u was pracują same zgorzone ludzkie. Dziwuchy mieszkają z chłopami. Gdzie to kto siewał o czymś takim?

— Nie wiercie w to, co wam kto mówi. Najlepiej byłoby, gdyby pani sama przyjechała i to wszystko zobaczyła.

— Moja noga tam nie stanie. Z mojej wsi jeden chłopak chciał jechać do tej Huty, ale ojciec jego wybił mu ją z głowy.

— Nie jest tak z tymi dziewczynami, jak to pani mówi, że mieszkają razem z chłopami. Są hotele żeńskie i męskie, a wstęp do takiego hotelu odbywa się za dowodem i to o wyznaczonych godzinach. Randkować to sobie można i całą noc, nikomu to nie przeszkadza. Żeby pani wiedziała jakie bloki budujemy, jakie u nich są wspaniałe mieszkania, nawet woda leci ze ściany, gdy odkręci się kurek. Węgla ludzie nie będą musieli używać. W ziemie mieszkania będzie ogrzewane centralnie ogrzewanie.

Wtem wturcił się jeden mężczyzna przysłuchujący się naszej rozmowie.

— Powiedz mi pan tak szczerze, nie znamy

się i może nigdy się nie zobaczymy. Czy pan jest partyjny?

— Nie. Należę do ZMP.

— To wy młodzi we wszystko wierzycie, co wam mówią?

— My nie tylko wierzymy, ale też widzimy.

— Widzicie wszystko co jest dobre, a złego wcale nie dostrzegacie.

— Dostrzegamy wszystko. Nie uniknie się zła. Ktoś jeszcze zapytał mnie ile zarabiam. Odpowiedziałem mu, że ponad dwa i pół tysiąca.

— Tyle pieniędzy — zdziwił się.

— Co, tak dużo? Są robotnicy co więcej zarabiają ode mnie. Ja zarabiam średnio.

— A przyjęli by mnie do pracy? Jestem bezpartyjny...

— Nie ma tu żadnej różnicy, partyjny czy bezpartyjny. Każdy może pracować i zarobić tyle. Wszystko zależy od zawodu.

— Ja jestem cieślą, takim wiejskim cieślą. Ile mogę zarobić?

— Tego to już nie wiem, bo ja pracuję jako elektryk. Ale na pewno dobrze.

— Ja bym tam nie przyjechał na stałe, tylko porobił bym trochę, zarobiłbym pieniądze i wróciłbym do domu. A gdy mnie przyjmą, to będą chcieli mnie zwołać? Puszczą mnie z tej Huty do domu?

— Dlaczego by mieli nie zwolnić i nie puścić? Nikogo na siłę nie zatrzymują. Przecież my tu pracujemy tak, jak w całej Polsce. Przyjmują się ludzie i zwalniają się.

Nieraz też tak było, że trzeba było ukryć swoje miejsce pracy. Najczęściej mówiłem, że pracuję w Krakowie. O Nowej Hucie ludzie wiedzieli tylko najgorsze. Wysłuchiwać musiałem takich rzeczy, których absolutnie w Hucie nie było. Ciężko było przekonać tych ludzi w kilku godzinach, że jest inaczej...

Raz przyszedłem do kolegi, który pracował w ekspozyturze „Ruchu” na Nowa Huta. Lutek Podsiadło urzędował w budynku, w którym mieścił się Komitet Powiatowy PZPR. W tym budynku była też redakcja „Budujemy Socjalizm”. U Lutki kupowałem sporo książek. Zapytał, czy nie chciałbym pisać do gazety, został jej korespondentem.

— Dlaczego nie — odpowiedziałem.

— To chodź, zaprowadzę cię do redakcji.

Weszliśmy. W kuchni urzędowała sekretarka, a w pokoju naczelny.

— Nowy materiał przyniosłeś — zaśmiał się redaktor.

— Nie, korespondentem chciałbym zostać...

— No to dobrze. A o czym to chciałbyście pisać? — zapytał.

— Nie wiem o czym. Proszę mi powiedzieć... Zaczęłem pisać. I piszę do dziś...

SZCZEPAN BRZEZIŃSKI

GŁOS MŁODYCH

XIV Dni Młodości Nowej Huty

Jeszcze trzy dni młodzieńczej zabawy

Atrakcyjnie zapowiadają się ostatnie trzy dni XIV Dni Młodości Nowej Huty. Sobota będzie przebiegała pod hasłem „Sport—Kultura—Wypoczynek”. Na stadionie Hutnika o godz. 10.00 rozpocznie się międzyszkolna spartakiada, a o 15.00 obok przystani Yacht Clubu na Wiśle odbędą się zawody kajakowe, a o 16.00 na stadionie Hutnika młodzież zdobywać będzie odznaki 25-

lecia PRL. Wiele imprez dziecięcych, a więc: konkurs rzeźby w glinie, rysunku na asfalcie i wyścig rowerkowy o puchar Sobiesława Zasady z pewnością zgromadzi liczne grono najmłodszych mieszkańców Nowej Huty. Dla starszych niewątpliwą atrakcją będzie koncert zespołów regionalnych Polski Południowej o godz. 19.00 w Hali Garaży.

II Wojewódzki Festiwal Artystycznych Zespołów Młodzieżowych Klubów ZMS

Od 11 czerwca w ramach Dni Młodości odbywa się festiwal zespołów artystycznych klubów ZMS. Kiedy ten numer „Głosu” trafi do rąk naszych czytelników, amatorów big-beatu i piosenek czeka jeszcze koncert laureatów i Bal Młodości w salach Ogniska. W festiwalu, którego organizatorami jest Zarząd Wojewódzki i zarządy: Fabryczny i Dzielnicowy ZMS oraz Ognisko Młodych, bierze udział 11 zespołów. Poza Kabaretem Poetyckim, Teatrykiem Piosenki „Violinka” i zespołem bitowym „Nasz zwirowany świat” z Ogniska Młodych, uczestniczą w nim również zespoły wokalne-muzyczne z Tarnowa, Oświęcimia, Nowego Sącza, Jaworzna i Krakowa. (now)

Niedziela będzie przebiegać pod hasłem „Mamy już dwadzieścia lat”. Wtedy to przeciągnie ulicami naszej dwudziestoletniej dzielnicy barwny korowód młodzieży, a już o 8.30 harcować będzie w najmłodszej dzielnicy Krakowa Łajkonik, który przybędzie ze Zwierzynca. Nad Zalewem od 16 do 22.00 trwać będzie zielony karnawał wypełniony piosenką, muzyką i tańcem, a zakończony pokazem ogni sztucznych. Dla interesujących się architekturą o 15.00 w klubie MPiK w imprezie „Było — jest — będzie” mówi prof. dr W. Zin.

W poniedziałek, w dniu zakończenia XIV Dni Młodości, przebiegających pod nazwą „Do jutra — za rok” przedownicy nauki i pracy spotkają się z władzami dzielnicy, a uroczysta sesja Kongresu Młodzieży Nowej Huty — ogłosi wyniki konkursów i zakończy XIV Dni Młodości Nowej Huty.

KRONIKA ZMS

• Koło ZMS brygady I Stalowni Konwertorowej podjęło uchwałę, że każdy członek ZMS tej brygady będzie posiadaczem odznaki sportowej 25-lecia PRL. Zeletemosowy z konwertorowej wzywają wszystkie koła ZMS do podejmowania podobnych inicjatyw.

• Członkowie ZMS z Zakładu Remontów Hutniczych pracują codziennie przy budowie obiektów sportowych w ośrodku hotelowym w Czyżynach. Tym długoterminowym czynem zeletemosowy przyczynią się wydatnie do poprawienia warunków wypoczynku po pracy młodzieży zamieszkałej w hotelach pracowniczych.

• Zeletemosowa brygada dobrej jakości Stalowni Konwertorowej zorganizowała spotkanie ze znanym pisarzem krakowskim, związanym z okresem powstania kombinatu, Janem Kurczabem. Tematem spotkania było kształtowanie osobowości poprzez pracę i awans kulturalny pracowników HIL.

Czyn do naśladowania

Terenowa Grupa Partyjna wspólnie z komitetem osiedli Na Skarpie i Młodości przeprowadziły zbiórki pieniędzy na budowę Domu Spokojnej Starości. Wśród mieszkańców tych osiedli zebrano 1643,50 zł. Szczerze czyn mieszkańcy osiedli, którzy pomagają w ten sposób dołożyć kilka cegieł do budowy domu.

Inicjatorem całej akcji jest II-gi sekretarz TPG tow. Jan Kalinowski, a wśród zbierających wyróżnili się tow. tow. Maria Wojtacha, Maria Wasielek, Barbara Brzezińska, Marcell Filipowski oraz Kazimierz Kielbasa.

TGP i komitet osiedlowy dziękują wszystkim ofiarodawcom. Zebrane pieniądze zostały już przekazane komitetowi budowy w Krakowie.

S. Brzeziński korespondent

Konkurs MHD, San-Epidu i „Głosu N. Huty” — trwa

kreślić, że zwycięskie zespoły oprócz opublikowania ich pierwszych lokat w naszej gazecie, otrzymają nagrody pieniężne (indywidualne), zaś najlepszy zespół — puchar przechodni ufundowany przez Sanepid w Nowej Hucie, który pierwszy wysunął inicjatywę tego konkursu.

Z 56 sklepów MHD Dyr. Spoż. do tej pory akces do konkursu podpisały i praktycznie doń przystąpiły następujące sklepy spożywcze nowohuckiego MHD: nr 101 na os. Na Skarpie 39, nr 112 os. Centrum C, nr 152 os. Ogródowe 12, nr 102 os. Kolorowe pawilon, nr 154 os. Kazimierzowskie pawilon, nr 148 os. Wysokie pawilon, nr 159 os. Strusia pawilon, nr 150 os. Handlowe 8, nr

103 os. Na Skarpie 35, nr 131 os. Teatralne 12, nr 147 os. Uroczce 1, nr 166 os. Na Wzórach Krzesławickich, nr 163 os. Słoneczne 1 i w Delikatessach na os. Centrum C stoiska garmateryjne, nabiałowe, cukiernicze i wędliniarskie.

W sklepach z zespołami dwu i wieloosobowymi podzielono pracę w ten sposób, że na każdym stoisku jeden pracownik odbiera pieniądze. Natomiast w sklepach, gdzie jest to niemożliwe, wszystkie pieniądze idą przez kasę. W każdym sklepie, który przystąpił do konkursu zostały założone książki konkursowe dla przedstawicieli inicjatorów konkursu, tj. Dyrekcji MHD, Sanepidu oraz naszego „Głosu” dla wpisywania aktualnych uwag z przebiegu zmagania konkursowych. Dla klientów natomiast są książki życzeń, w których — sądząc należy — znajdzie się sporo pozytywnych uwag w związku z Konkursem z „Higieną na Ty”. Albowiem dobro klientów, mieszkańców nowohuckiej dzielnicy, stanowi zasadniczy cel tego nowego przedsięwzięcia operatywnego nowohuckiego MHD. Daisze sklepy zgłaszają również przystąpienie do konkursowego współzawodnictwa. Czy nie warto byłoby nim objąć wszystkich sklepów spożywczych w Krakowie? ik.

Z PLENUM RADY ROBOTNICZEJ

(Dokończenie ze str. 1)

jest w nich 263. Członków partii do ORR wybrano 174, a więc również więcej niż poprzednio. Warto dodać, że na 52 wybranych przewodniczących ORR, 42 jest pracownikami fizycznymi. W szeregu ORR wybrano nowych przewodniczących. W Radach w wydziałach pozostał również stary, doświadczony aktyw, powiększony o nowych członków ORR. Na 173 delegatów wybranych na fabryczną konferencję sprawozdawczo-wyborczą RR-111 jest robotnikami, pozostał zaś to inżynierowie, technicy i pracownicy administracji wydziałów.

Do pozytywnych cech kampanii należało znaczne zwiększenie się zainteresowania problematyką ORR na konferencjach wydziałowych przeprowadzanych wspólnie z związkiem zawodowym. Dowodem uzyskania wielu doświadczeń w działalności ORR było wybranie szeregu człon-

KOMUNIKAT MPK

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie zawiadamia, że od niedzieli, 15 bm., Meruje się bieg autobusów linii nr 125 i 121 — od ul. Nowohuckiej przez nowo w budowę osiedle ul. Nowogrodzkiej do ul. Centralnej — w obu kierunkach.

Komunikaty Sp. Hutnik

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” w Nowej Hucie zawiadamia, że w okresie od 15 lipca do 14 sierpnia br. Dział Członkowsko-Mieszkaniowy będzie nieczynny ze względu na urlopy pracowników.

Wzniesienie pracy Działu nastąpi w dniu 15 sierpnia.

Zawiadamia się delegatów — przedstawicieli członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”, że w dniu 25 czerwca br. o godz. 12.00 w sali posiedzeń Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie — Os. Zgody 2, odbędzie się doroczne statutowe zebranie Spółdzielni.

Protokół z ostatniego zebrania przedstawicieli oraz sprawozdanie finansowe S. M. „HUTNIK” za rok 1968 są wyłożone do wglądu oddzielnie od godz. 10 do godz. 15 w Wydziale Organizacyjno-Samorządowym S. M. „HUTNIK” w Nowej Hucie Os. XX-lecia PRL bl. 13 pokój 3 C (partier).

ków z poprzedniej kadencji do władz organizacji partyjnych. W miejsce tego aktywu w ORR przybył nowy. ORR rozliczały się ze swoich zadań, jak również przedstawiły konkretne programy działania na nową kadencję. Nowo wybrany aktyw ORR zostanie w najbliższym czasie przeszkolony, m. in. przewidziane jest w tym miesiącu trzydniowe szkolenie w jednym z ośrodków wypoczynkowych HIL. ik.

Kiedy dzieci wyjeżdżają na kolonie letnie?

Dział Socjalny Huty im. Lenina podaje do wiadomości zainteresowanych rodziców terminy wyjazdów dzieci na kolonie letnie w pierwszym turnusie:

- Swinoujście — 26 VI g. 19.30,
- Piwniczna — 30 VI g. 8.00,
- Porąbka — 23 — VI g. 8.00,
- Stalowa Wola — 1 VII g. 7.30,
- Strzyżów — 1 VII g. 8.00,
- Wiślica — 24 VI g. 8.00.

Zbiórka dzieci przed wyjazdem — na osiedlu Stalowym 16 — przed Domem Młodego Hutnika. Prosimy rodziców o punktualność, gdyż odprawa odbywa się szybko i spóźnialscy zmuszeni będą do wzięcia dzieci na własny koszt.

Są jeszcze wolne miejsca na półkolonii, organizowanej przez Hutę im. Lenina. Zgłoszenia przyjmuje Dział Socjalny.

Dział Socjalny HIL zatrudni sprzątaczkę i pomoce kuchenne do pracy na koloniach letnich.

TEMAT: OBNIŻKA KOSZTÓW PRODUKCJI STALI

SITPH (Sektora Ekonomicznego) Zarząd Oddziału w Hucie im. Lenina wspólnie z Kołem Zakładowym PTE organizują 29 czerwca o godz. 16 w Stalowni Konwertorowo-Tlenowej HIL naradę na temat normatywnego i bieżącego rachunku kosztów wytwarzania stali.

Celem narady jest wymiana doświadczeń uzyskanych przy prowadzeniu nowych metod rachunku i analizy kosztów wytwarzania stali oraz dyskusja nad dalszymi kierunkami obniżki jej kosztów. Do wzięcia udziału w naradzie został zaproszeni przedstawiciele ZHST oraz z wszystkich zainteresowanych hut.

Moda



Ideal sukienki do pracy a nawet na popołudniowe wyjście w letni wieczór — niemiernie szlachetna i szlachetna. Materiał w barwną kratkę nadaje modelowi szczególny wdzięk. Fason może wykorzystać każda pani bez względu na wiek i figurę.

Sztandar dla Liceum nr 12

Zamiast stołu przydzielonego barwnie półkole dziewcząt i chłopców w białych koszulkach i czerwonych krawatach. Na widowni tyle osób, ile zdołała pomieścić duża sala gimnastyczna. Przedstawiciele wojewódzkich i dzielnicowych władz partyjnych, kuratorium dzielnicowego wydziału oświaty, grono pedagogiczne, rodzice, reprezentacje wszystkich klas, abiturienti. Ci, którzy właśnie zdali maturę i ich koleżanki i koledzy, którzy przybyli na to spotkanie jako studenci, pracownicy różnych instytucji, a także jako pedagodzy, uczący obecnie w szkole, której byli kiedyś uczniami: w XII liceum Ogólnokształcącym im. B. Bieruta w Nowej Hucie.

Szkołna orkiestra gra hymn. Dyrektor Roman Stępień serdecznie wita zebranych, Sekretarz szkolnej POP Anna Jochym przedstawia historię szkoły. Historię niedługą, zaledwie 12-letnią, ale jako placówka oświatowa w dzielnicy niewiele od siebie starszej — odegrało XII Liceum ogromną rolę. Wydało 931 absolwentów, ma opinię szkoły niezwykle aktywnej, której uczniowie zbierają laury za pierwszeństwo w eliminacjach naukowych, artystycznych, sportowych, w czynach społecznych. Serdeczne życzenia składają pedagogom i uczniom kierow-



nik wydziału nauki i oświaty KW PZPR Jerzy Jarowiecki, kurator okręgu krakowskiego Czesław Banach. Wzruszające podziękowania przekazuje Maria Kure w imieniu tegorocznych maturzystów, a Maria Górska — obecnie studentka AM — w imieniu tych, którzy w tej szkole zdobywali świadectwa dojrzałości w latach wcześniejszych.

Następuje najbardziej uroczysty moment: wręczenie sztandaru, ufundowanego szkole przez komitet rodzicielski i opiekunicy (opiekunem szkoły jest Zarząd Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej PPB HIL). Z rąk przedstawicieli komitetu rodzicielskiego — L. Skorka, J. Olszowskiego, S. Sobieszka — przejmują sztandar przew. DK FJN w Nowej Hucie R. Koza-

kiewicz, aby go przekazać dyrektorowi szkoły R. Stępieńowi. Dyrektor szkoły zostaje także udekorowany odznaką Budowniczo Huty im. Lenina.

Oficjalną część spotkania kończy uroczyste ślubowanie młodzieży. Goście mają okazję obejrzeć jeszcze program artystyczny specjalnie na tę uroczystość przygotowany przez młodzież XII Liceum im. B. Bieruta.

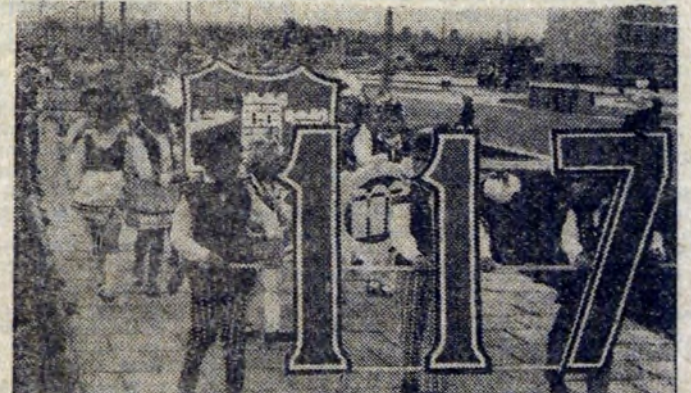
I to był właściwie dopiero początek spotkania, które trwało do późnych godzin wieczornych. Dawni uczniowie spotkali się w klasach ze swymi profesorami, zasiadli w ławkach. Tyle, że już w innych klasach, bo szkoła tymczasem otrzymała nowy, piękny gmach. (n)

Fot.: JANUSZ PODLECKI

NOWOHUCKIE DZIECI — W XX-LECIE DZIELNICY



Dzieciom z Grębalowa Koło tamtejszej Ligi Kobiet i Kółko Rolnicze zorganizowały zabawę w świetlicy, połączone z konkursem piosenki, tańca i wierszy. Zwycięzczynią w piosence została Marta Musiał z III klasy. Nie obyło się też bez herbatki, smacznych ciastek no i... lodów, które dostarczyły Zakłady Mleczarskie w Nowej Hucie, za co należa się im słowa uznania za taką bezinteresowność.



Szeroko zakrojoną imprezę zorganizowała dla osiedla Bieńczone Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik”, w ramach której odbyły się konkursy rysunkowe (20 lat Nowej Huty), zgadgula, rozmowy z nowohuckim działaczem ob. Wójcikiem, turniej piłki nożnej oraz korowód przedszkolaków, który przemarszerował ulicami nowego osiedla naszej dzielnicy.

Tekst i zdjęcia: J. PODLECKI



PPB Nowa Huta, a konkretnie Koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego wspólnie z Radą Zakładową i Radą Kobiet, zorganizowały dla pociech swych pracowników konkurs rysunkowy pt. „Mój Tato (Mama) pracuje w budownictwie”. W imprezie, podzielonej na 2 etapy, weźmie w sumie udział ponad 400 dzieci. Rysunki ocenione przez p. Alinę Fedorowicz ekspozowane będą na specjalnej wystawie. Na zakończenie imprezy odbyła się wspólna zabawa z koktajlem i loterią fantową, w której każde dziecko wygrywało piękną książeczkę.

POGODA

NARESZCIE, po prawie czterech tygodniach chłodu, wróciło lato. Złotych dni, który w ostatnim czasie niósł z sobą nie tylko chłodne powietrze, ale także deszcz, wycofał się nad północny Ural, a ponad Polską rozbudował się znad Niemiec układ wysokiego ciśnienia. Z tą chwilą chmury rozmyły się i zaczęło napływać ciepłe powietrze, nagrzewane dodatkowo przez wysoko po niebie idące słońce. W najbliższych dniach powinna się utrzymać ta słoneczna i ciepła pogoda z temperaturą w ciągu dnia powyżej 20, a miejscami nawet powyżej 25 stopni. Noce będą też stosunkowo ciepłe, powyżej 10 stopni. Lokalnie mogą wystąpić burze. PROMYK

W ciągu najbliższych kilku lat nastąpi dalsza rozbudowa dzielnic w szeregu dziedzinach życia. Będzie to realizacja programu Frontu Jedności Narodu, kontynuacja dotychczasowych zamierzeń, podejmowanie nowych akcji.

M. in. przewiduje się szereg inwestycji komunalnych jak zakończenie budowy bazy MPRB-5, oddanie do użytku linii tramwajowej na ul. Kocmyrzowskiej. W bież. roku rozpoczęta zostanie budowa ul. Igołomskiej i linii tramwajowej.

Plany rozwoju naszej dzielnicy

Plan inwestycji na lata 1969-70 zakłada rozpoczęcie budowy węzła czyżńskiego, uzbrojenie osiedla Lotnisko, budowę ulic w rejonie najmłodszego osiedla Nowej Huty - Mistrzejowic. Do większych inwestycji należy również zaliczyć budowę elektrociepłowni w Łęgu.

W ramach resortu oświaty, w ciągu najbliższych dwóch lat przewiduje się budowę szkoły podstawowej oraz przedszkola w Mistrzejowicach. Ponadto wybudowane zostanie Technikum Gospodarcze, rozbudowane Technikum Elektryczne, liceum w os. Kolorowym otrzyma basen kąpielowy. Przewodzący się adaptację dwóch starych budynków szkolnych z przeznaczeniem na placówkę wychowawczą oraz szkołę specjalną. Do nowych inwestycji służby zdrowia zaliczyć należy przychodnię obwodową w Bielniczych, której budowę rozpocznie się jeszcze w tym roku. Natomiast w 1970 r. nastąpić ma rozpoczęcie prac przy obiekcie przeznaczonym w przyszłości na szkołę pielęgniarów.

W trakcie realizacji jest budowa zaplecza dla Szpitala Miejskiego. W 1970 r. rozpocznie się budowę nowej przychodni, która przejmie zadania obecnej polikliniki. W dziedzinie kultury planuje się również szereg nowych. Jeszcze w tym roku zakończy się budowę zaplecza Teatru Ludowego. Wśród innych ważnych obiektów wymienić trzeba Szkołę Muzyczną, Dom Młodoci i inne. M. in. Spółdzielnia Mieszkaniowa "Hutnik" rozpocznie budowę dwóch obiektów kulturalnych w Bielniczych Nowych i Na Wzgórzach Krzesławickich. Powstaną dalsze pawilony handlowo-usługowe i gastronomiczne. Nowa Huta otrzyma nowoczesną piekarnię w os. Czyżyny. Planuje się nowy zakład produkcyjny dla Miejskich Pralni. W najbliższym czasie zostanie oddany jeszcze jeden zakład gastronomiczny oraz pawilon handlowy w Łęgu. (m)

Osiągnięcia i perspektywy PBM

W latach 1966-1968 załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta oddała do użytku 18.795 izb mieszkalnych, o łącznej kubaturze blisko 1.587 tys. m³, 10 szkół, 6 przedszkoli, 9 pawilonów handlowo-usługowych, przychodnię zdrowia. Z roku na rok wzrastają zadania przedsiębiorstwa, ich realizacja przebiega zgodnie z planem. Pomimo stawianych wobec PBM coraz bardziej napiętych zadań, były one wykonywane z nadwyżką.

Praca przedsiębiorstwa spotykała się w minionym okresie z uznaniem zarówno władz terenowych, jak i resortowych i pozwoliła zająć wysokie lokaty we współzawodnictwie przedsiębiorstw budowlano-montażowych. M. in. z okazji oddania 100-tysięcznej izby (w roku 1967) władze miejskie przyznały Złotą Odznakę m. Krakowa. W tym samym roku PBM otrzymało Odznakę Budowniczego Nowej Huty, a w roku następnym - Złotą Odznakę Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Bardzo dobre wyniki przedsiębiorstwa są zasługą ofiarnej pracy załogi. Uzyskiwane są pomyślne rezultaty we współzawodnictwie, zarówno w skali zjednoczenia, jak i w ramach samego przedsiębiorstwa; poważne osiągnięcia można zanotować na odcinku racjonalizacji i wynalazczości. Aktywność załogi wyraża się też w podejmowaniu szeregu cennych zobowiązań. Warto wspomnieć o długofalowym, kompleksowym zobowiązaniu załogi na lata 1966-70 oddania ponad plan blisko 8 tysięcy izb mieszkalnych, o zobowiązaniach, podjętych dla uczczenia V Zjazdu Partii, czy też dla uczczenia 25-lecia PRL, 20-lecia Nowej Huty i jubileuszu samego przedsiębiorstwa.

W bież. roku planuje się przekazać do użytku 6638 izb, w roku przyszłym - 7170. Jest to poważny wzrost zadań. Przewiduje się dalszy wzrost wydajności pracy w produkcji podstawowej, wydajność ta ma osiągnąć w bież. roku blisko 250 tys. zł na 1 zatrudnionego, a w 1970 roku - ponad 260 tys., co stanowi wzrost w stosunku do 1968 r. o 13,2 proc. Wzrosnąć również wydajność w produkcji pomocniczej, w usługach.

Zadania są trudne, ich realizacja będzie możliwa dzięki dalszemu usprawnieniu pracy, lepszej organizacji, drogą postępu technicznego. No, i dzięki ofiarności załogi przedsiębiorstwa, która nie zawodzi nawet w trudnych okresach pracy PBM... (m)

W ramach "Karnawału Młodości" Rada Osiedlowa Bielniczych Zach. i Spółdzielnia Mieszkaniowa "Hutnik" organizują szereg imprez poświęconych historii budowy i rozwoju Nowej Huty oraz kombinatu. Jednym z pierwszych był konkurs rozegrany między przedstawicielami szkół nr 82, 104, 125. Młodzi mieszkańcy osiedla Bielniczy musieli odpowiedzieć na szereg pytań z historii dzielnicy oraz narysować charakterystyczne sceny z życia miasta i kombinatu. W trakcie spotkania, o Nowej Hucie mówił znany działacz społeczny, radny miasta Krakowa inż. Stefan Wójcik. Tekst i fot.: J. Podlecki

ZGUBY
Elżbieta Zadrozińska zgubiła kłazureczkę zw. zawodowych wyd. w 1963 r. przez Wydział Wlewów HIL.
Stanisław Piszczyk zgubił legitymację szkolną wydaną przez Technikum Elektryczne w Nowej Hucie

CO W TYGODNIU?

KINA
SWIT od 1 do 14 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Gra” produkcji polskiej, doz. od lat 18. od 15 do 18 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Zbrodnia bez przedawnienia” produkcji NRD, doz. od lat 14, od 18 do 25 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Elza z afrykańskiego buszu” produkcji angielskiej doz. od lat 7.

SWIT Mała sala od 13 do 16 bm. godz. 15, 17 i 19 „Ukryta forteca” produkcji japońskiej, doz. od lat 16, od 17 do 20 bm. godz. 15, 17 i 19 „Bunt” produkcji japońskiej, doz. od lat 16, od 21 do 16 bm. godz. 15, 17 i 19 „Cartouche zbójca” produkcji francuskiej, doz. od lat 14. SWIATOWID od 14 do 16 bm. godz. 15, 18 i 21.15 „Dzika Elżbieta” produkcji czeskiej, doz. od lat 16, od 17 do 20 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach”, produkcji angielskiej, doz. od lat 11, od 21 do 23 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Dwie mamy dwóch ojców” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 18.

SWIATOWID Mała Sala od 13 do 16 bm. godz. 15, 17 i 19 „Wioźcegi Póinoży” produkcji USA, doz. od lat 7, od 17 do 20 bm. godz. 15, 17 i 19 „Partyzant z dalekiej góry” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 16, od 21 do 24 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Znam ją dobrze” produkcji włoskiej, doz. od lat 18. SFINKS od 12 do 15 bm. „Hatori” produkcji USA, doz. od lat 11, od 16 do 18 bm. „Bocaccio 70” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 19 do 22 bm. „Piękna Angelika” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY
14 bm. godz. 19.15 „Filip z prawdą w oczach”, 15 bm. godz. 19.15 „Otello”, 16 bm. teatr nieczynny (koncert), 17 bm. godz. 12.00 „Śluby panieńskie”, 18 bm. godz. 19.15 „Śluby panieńskie”, 19 bm. godz. 19.15 „Otello”, 20 bm. Teatr nieczynny (próba generalna prapremiery „Droga wiodła przez Narwik”).

KINO HIL
UL. MAJAKOWSKIEGO 2
14. VI. godz. 19.30 - zakończenie sezonu kulturalnego. Spektakl Teatru Jednego Aktora „Prawdziwa obrona Sokratesa” w wykonaniu Jerzego Nawaka; 15. VI. godz. 18.30 - koncert Estrady Operowej ZDK HIL; 17. VI. godz. 18.30 - wernisaz Józefa Sobór Kruczek (malarstwo).

OGNISKO DZIECIĘCE
14. VI. godz. 18.00 - impreza artystyczna pt. „Wczoraj i dziś Nowej Huty”

DOM MŁODEGO HUTNIKA
17. VI. godz. 19.00 - filmy krótkometrażowe.

KLUB W GRĘBALOWIE
16. VI. godz. 18.30 - uroczyste zakończenie roku kulturalno-oświatowego. Impreza w wykonaniu aktorów sceny krakowskich.

OGNISKO MŁODYCH
14. VI. godz. 16.00 - Wojewódzki Festiwal Zespołów Artystycznych Klubów ZMS-owskich - finały oraz koncert laureatów; 14. VI. godz. 20 - bal młodości; 15. VI. godz. 9.00 - przy alei Róż, z okazji Dni Młodości - koncert zespołu „Nasz zwariowany świat”; 15. VI. godz. 20.00 - zalew nad Dłubnią - impreza z okazji Dni Młodości pn. „Piosenka - taniec - muzyka”; 19. VI. godz. 19.00 - uroczyste zakończenie roku kulturalno-oświatowego.

TELEWIZJA 14-20 BM.
SOBOTA
10.15 „Małżeństwo na niby” - film. 11.55 Zoologia dla kl. VII. 12.45 Wychowanie obywatelskie dla klas V-VIII. 15.35 TV kurs rolniczy. 16.30 Dziennik TV. 16.45 Dla każdego coś miłego. 17.45 Międzynarodowe zawody hippiczne. 18.30 Finał IV Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 „Tele-echo”. 22.50 „Małżeństwo na niby” - film. 22.25 Dziennik TV plus wiad. sport. 22.45 „Latające gwiazdy”.

NIEDZIELA
9.00 Program dnia. 9.05 TV kurs rolniczy „Pytania i odpowiedzi”. 9.40 Przypomnijmy rodzinie. 10.00 Dla młodych widzów „Pozdrowienia od przyjaciół” (z Wilna). 10.45 Dla młodych widzów „Muzyka i moda” - program telewizyjny NRD. 11.15 „Melodie na dzień dobry” (z Katowic). 11.35 Kronika 50-lecia Kraju Rad. 12.25 Dziennik. 12.30-14.00 Przerwa. 14.00 Program dnia. 14.05 Krakowski Teatr Małych Form. 14.35 „My - 69” - teleturniej. 15.40 PKF. 15.50 „Pelieton literacki” - przed kamerą Stefan Otwinowski. 16.10 „Ojciec i syn” - film seryjny prod. fr. odc. I. 16.40 „W starym kinie” cz. IV. 17.45 „Klub Sześciu Kontynentów”. 18.30 „Pod bramą Floriańską” - program rozrywkowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dzień. 20.05 „Poszukiwacze złota” - film fab. prod. USA. 21.30 „Dean Martin przedstawia” - film. progr. rozrywkowy. 22.15 Wiadomości sportowe.

PONIEDZIAŁEK
15.30 Politechnika. 16.35 Dziennik. 16.45 Zwierzyniec. 17.00 „Echo stadionu”. 17.50 Kronika. 18.10 Kino Krótkich Filmów. 18.40 „Eureka!”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Teatr TV. 21.35 „Sobór”. 21.55 Dzień.
WTOREK
9.00 Język polski (kl. I-II licej). 9.35 „12 milionów Holendrów” - film. 11.30 Festiwal filmów krótkometrażowych. 12.45 Polskospołnienie rolnicze. 15.35 Politechnika. 16.35 Dziennik TV. 16.45 „Na zdrowie”. 17.05 Kronika. 17.35 „Prognozy polskiej chemii”. 17.55 Telewizyjny Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Konkert solistów. 22.10 Dziennik TV.

ŚRODA
10.00 „Dworek czterech dziewcząt” - film. 17.55 Fizyka (kl. VII). 11.30 Festiwal Filmów Krótkometrażowych. 15.20 Politechnika. 16.35 Dziennik TV. 16.35 Dla młodych widzów. 17.10 „Magazyn ITF”. 17.20 Koncert kameralny. 17.45 Kronika. 18.00 „Dialogi historyczne”. 18.30 „Głędła piosenki”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Pozar lasu” - film. 21.00 Świętowid”. 21.30 PKF. 21.40 „Sylwetki X Muzy” - film. 21.40 „Kalina Jędrusik”. 22.05 Dziennik.

CZWARTEK
18.00 Festiwal Filmów Krótkometrażowych. 15.20 Politechnika. 16.25 Dziennik TV. 16.35 „Ekran z bratkami”. 17.40 Kronika. 18.00 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Gawędy o współczesności”. 20.25 „Poligon” 20.55 „Walka w kratkę” - film fab. 22.20 Dziennik TV.
PIĄTEK
10.00 „Walka w kratkę” - film fab. 11.30 Festiwal Filmów Krótkometrażowych. 15.20 Politechnika. 16.35 Dziennik TV. 16.45 Kino Pły. 17.05 „Miś z okienka”. 17.20 Kronika (KR). 17.35 „Nie tylko dla pań”. 18.00 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.10 „Horyzonty”. 20.40 „Śpiewa Tom Jones” film prod. angielskiej. 21.10 Magazyn „Porstep”. 21.40 Estrada poetyczna.

LUDZIE XX-LECIA

Wpisy do Oaniska Dziecięcego ZDK Hil

Ognisko Dziecięce Domu Kultury HIL przyjmuje już wpisy na sezon 1969-70. Można się zgłosić na kursy języka angielskiego, niemieckiego, do klas muzycznych: fortepianu i gitary, na rytmikę oraz do zespołów: Teatrzyk „Krasnal”, estrada żywego słowa, balet, orkiestra perkusyjna, ognisko plastyczne oraz gabinet techniczny.

Wpisy przyjmuje ognisko codziennie w godzinach popołudniowych, os. Na Skarpie 64 (tel. 435-68).

Można je m. in. zobrazować na podstawie wzrastających obrotów. Podczas, gdy w 1963 r. wynosiły one 95 mln zł, w ub. roku - 481 mln, plan na rok bieżący wynosi około 540 mln zł. MHD Artykułami Spożywczymi bierze udział we współzawodnictwie między podobnymi dyrekcjami w skali Krakowa i w ciągu tych kilkunastu lat zdobyła aż 12 razy I miejsce. Wspominając o osiągnięciach i innowacjach warto poinformować o eksperymencie w skali krajowej, wprowadzonym dotychczas tylko w naszym przedsiębiorstwie, a jest nim bezopłatowe rozliczanie sklepów detalicznych.

Dobre wyniki uzyskuje się także w dziedzinie szkolenia załogi, temu zagadnieniu dyrekcja MHD poświęca szczególnie dużo uwagi.

He Waszych placówek znajduje się na terenie dzielnicy? - Posiadamy 69 sklepów spożywczych, w tym duży procent samoobsługowych. W bieżącym roku planuje się otwarcie cukierki w Bielniczych Nowych oraz sklepu spożywczego Na Wzgórzach Krzesławickich.

15 tys. pacjentów miesięcznie
W małym pomieszczeniu apteki przy ZLZ zawsze ruch. Nikt by nie przypuścił, że przewija się przez ten lokal 15 tysięcy pacjentów miesięcznie. Jest to jedna z niewielu aptek w Krakowie gdzie obowiązuje zasada: dziś recepta - dziś gotowy lek. A przecież ok. 1500 recept miesięcznie to niemało, jeśli się weźmie pod uwagę żmudną pracę nad ich realizacją. Do tego dodać trzeba przygotowanie leków, punktów lekarskich, aptek, czek wydziałowych, Izby Chorzych przy hotelach hutniczych

KOLONIE W NOWEJ HUCIE
Już niedługo goście będziemy w naszej dzielnicy dzieci z różnych stron Polski, które przybędą do nas na kolonie wakacyjne. Jak zwykle, placówki kolonijne organizowane będą w budynkach szkolnych. W szkole nr 37 w os. Willowym planuje się kolonię dla dzieci z woj. rzeszowskiego (rafineria nafty w Gliniku Mariampolskim koło Gorlic). Najmłodsi wczasowicze z Rejowa Lubelskiego oraz dzieci pracowników Zakładów Tworzyw Sztucznych w miejscowości Pustków koło Dębicy przebywać będą w szkole nr 83. Wojewódzkie Zjednoczenie PGR Białostok organizuje kolonie w szkołach: nr 86 w os. Zgody oraz nr 88 w os. Szklane Domy. Przyjadą do nas również dzieci z woj. wrocławskiego, z Kamiennej Góry (szkole nr 91),

oraz Kliniki Chorób Zawodowych - i dopiero wtedy wyłania się pełny obraz pracy apteki nr 177. Dobrze świadczą o niej i uzyskiwane obroty w granicach 700-900 tys. zł miesięcznie, choć nie przychodzą one łatwo ze względu na tzw. „mały front”. Istotnie, wprawdzie apteka dysponuje pięknym zapleczem, część sprzedawcza nie jest dostosowana do potrzeb i liczby hutniczych klientów. Przed kilku miesiącami urządzono w aptece pokój sterylny, gdzie produkuje się krople do oczu. Przyrządzanie kropli, na które jest duże zapotrzebowanie wymaga ściśle aseptycznych warunków. Zapewnia je wyposażenie pokoju sterylnego. BR

woj. gdańskiego (szkole nr 105). Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Wrocławia zlokalizował swa kolonię w szkole nr 89 w os. Na Skarpie, z Poznania - w os. Krakowiaków (nr 81), z Krakowa - w os. Na Wzgórzach (nr 98), a z Rzeszowa - w szkole nr 104 w os. Wysokim.

Kolonia dzieci z woj. koszańskiego, której organizatorem jest Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Złotowie mieścić się będzie w szkole nr 115 w os. Jagiellońskim. Do Technikum Melioracji Wodnych przybędzie kolonia Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR - Warszawa.

Tradycyjnym już zwyczajem na terenie Nowej Huty organizuje kolonie dla dzieci swych pracowników Okręgowa Dyrekcja Poest w Krakowie (w os. Spółdzielczym).



W ramach „Karnawału Młodości” Rada Osiedlowa Bielniczych Zach. i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Hutnik” organizują szereg imprez poświęconych historii budowy i rozwoju Nowej Huty oraz kombinatu. Jednym z pierwszych był konkurs rozegrany między przedstawicielami szkół nr 82, 104, 125. Młodzi mieszkańcy osiedla Bielniczy musieli odpowiedzieć na szereg pytań z historii dzielnicy oraz narysować charakterystyczne sceny z życia miasta i kombinatu. W trakcie spotkania, o Nowej Hucie mówił znany działacz społeczny, radny miasta Krakowa inż. Stefan Wójcik. Tekst i fot.: J. Podlecki

DNI KRAKOWA
Hasło tegorocznych Dni Krakowa brzmi: Nasze 25-lecie. Albowiem są one zorganizowane w tym roku dla uczczenia jubileuszu PRL. Łączy się z tym także 20 rocznica Nowej Huty, stąd uroczystości będą nie tylko jakiej, a w program Dni wchodzi aż 200 imprez różnego rodzaju. Dni Krakowa trwać będą od 14 do 22 czerwca. Co o programie ich dziedzić trzeba koniecznie? To przede wszystkim, że stanowi on przegląd dorobku poszczególnych krakowskich środowisk twórczych i artystycznych zespołów regionalnych. Czyli prawdziwy krakowski festiwal sztuki. Aby tradycji stało się zadość, rozpoczęcie Dni nastąpi na Wawelu w dniu 14 bm., tj. dziś, w sobotę, mowa wódcza grodu podwawelskiego, a herold obwieści światu o fakcie dokonania, po czym wystąpi Zespół „Krakowicy” w nowym widowisku tanecznym „Legendy krakowskie”. Około godz. 21.30 spod Bramy Floriańskiej wyruszy Teatr Zaczarowanej Drożki, z mistrzem Janem Kaczarą na koźle oraz wykonawcami Teatru - artysta scen krakowskich T. Malakiem i Z. Paletą (skrzypce) w dorócie. Teatr Zaczarowanej Drożki będzie kursować na trasie do Ratusza. W tymże dniu otwory swoja scenkę również Teatrzyk pod Kogutem Cepelii (koło Barbakanu), a w wielu salach Krakowa zezna się różne imprezy, które każdy według własnego gustu dobrać sobie powinien, jako że wielkie mnóstwo imprez w czasie całego festiwalu krakowskiego zmusza do wyboru.

W tym dniu otwarty zostanie też IX Ogólnopolski Festiwal Filmów Krótkometrażowych w kinie „Kijów” o 14.30. Wśród wielu zapowiadanych imprez wybierzmy kilka, które wzbudzić muszą największe zainteresowanie. Będą to dwa wieczory w Sali Holdu Pruskiego w Sukiennicach „Biesiada Literacka”, jako zbiorowy wieczór autorski krakowskich literatów i wieczór wspomnień autorów popularnych książek na temat: Nasze 25-lecie.

Wiele imprez artystycznych odbędzie się na dziedzińcu wawelskim, m. in. koncert fortepianowy T. Żmudzińskiego, który zostanie powtórzony w Nowej Hucie w dniu 16 bm., o godzinie 19 w Teatrze Ludowym. Wielkim powodzeniem z pewnością będą się cieszyć występy popularnego piosenkarza Jaremy Stepowskiego, Wojciecha Młynarskiego, który napisał nową piosenkę, tym razem na 20-lecie Nowej Huty. Ewy Demarczyk, desolownie dziesiątków „złanych zespołów muzycznych, młodzieżowych i regionalnych. Wielką atrakcją, jak co roku, będzie Lajkonik Zwierzyniecki - hasający w Krakowie i Nowej Hucie.

